

*A tribu ad civitatem*¹.
**Paradygmat państwa w polskiej
historiografii poświęconej Prusom**

Słowa kluczowe:

wczesne państwo, Prusy, Prusowie, Łowmiański, Powierski

Jednym z podstawowych założeń interpretacyjnych tekstów historiograficznych dotyczących Prusów we wczesnym średniowieczu jest – występujące niemal powszechnie – przekonanie, że adekwatny opis dynamiki pruskich systemów społecznych możliwy jest jedynie w ramach paradygmatu, który chcemy tu określić jako: *a tribu ad civitatem*. Paradygmat ten nie tylko decyduje o formułowanych na gruncie dyskursu historiograficznego pytaniach poznawczych², ale w zasadzie konstrytuje sam przedmiot tegoż dyskursu³.

¹ Nasze sformułowanie paradygmatu nawiązuje w sposób oczywisty i bezpośredni do szerokiej dyskusji toczącej się wokół – jak to ujęła A. Ciesielska – dwóch modeli procesów państwowotwórczych: od plenienia do państwa, zestawianego równoległe przez Autorkę z innym schematem: od wodzostwa do państwa (zob. A. Ciesielska, *Od „plemienia do państwa” czy „od wodzostwa do państwa”? Modele procesów państwowotwórczych i nowe tendencje w ich badaniu*, [w:] *Institucja „wczesnego państwa” w perspektywie wielości i różnorodności kultur*, red. J. Banaszkiewicz, M. Kara, H. Mamzer, Poznań 2013, s. 53–74. W cytowanej pracy zbiorowej znajduje się również opis aktualnego stanu wspomnianej dyskusji, jak też szersze omówienie literatury przedmiotu. Przedstawiony tu szkic można traktować jako historiograficzny przyczynek do niej. Czytelnika zainteresowanego szerzej tą problematyką odsyłamy do cytowanej pozycji, jak również do wcześniejszej pracy: *Geneza i funkcjonowanie wczesnych form państwowości na tle porównawczym*, red. M. Tymowski, M. Ziółkowski, Warszawa 1992; Ważny głos w tej sprawie zabrał ostatnio Przemysław Urbańczyk w pracy *Trudne początki Polski*, Wrocław 2008.

² Pytania o to: „na jakim etapie w drodze do utworzenia państwowości byli Prusowie?”, „dlaczego nie utworzyli państwa?” itp. towarzyszą niemal wszystkim autorom podejmującym tematykę średniowiecznych Prusów. To z braku państwowości, jak stwierdził na początku XX wieku Stanisław Kujot, nie powiodły się pierwsze próby chrystianizacji mieszkańców ziem pruskich, zob. S. Kujot, *Dzieje Prus Królewskich*, cz. 1 (do roku 1309), Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu, R. 20, 1910, s. 414; Zob. np. z najnowszej literatury poświęconej Prusom: D.A. Sikorski, *Institucje władzy u Prusów w średniowieczu (na tle struktury społecznej i terytorialnej)*, Olsztyn 2010, szczególnie s. 12; Dotychczasową dyskusję zagadnienia państwa u Prusów zwięźle ostatnio omówił W. Długokęcki, *Institucja wodzostwa u Prusów w XIII wieku*, [w:] *Institucja „wczesnego państwa”...*, s. 355–387, szczególnie s. 356–359; również rozważania wspomnianego wyżej autora można umieścić w ramach sugerowanego tu paradygmatu.

³ Mówiąc o ustanawianiu przedmiotu poznania mamy na myśli przyjmowaną w punkcie wyjścia procesy poznawczy jakąś konceptualizację tego – „co będzie badane”. Otóż wydaje się, co zamie-

Uczeni różnych proveniencji i ideologicznych opcji tak bardzo uważają tę supozycję za naturalną i w oczywisty sposób wynikającą z ich rozpoznania procesu historycznego, że nie dostrzegają jej teoretycznego, w gruncie rzeczy filozoficznego, charakteru⁴.

Przyjęcie takiej perspektywy poznawczej decyduje również o waloryzacji przez uczo-nych systemu społecznego Prusów; przy czym waloryzacja ta, z rzadka tylko bywa *explicit*e wyrażana. Przyjmuje się na ogół, że historiograficznie akceptowalny proces zmiany kulturowej powinien (sic!) „rozwijać się” od „niższego”, bardziej prymitywnego ustroju społecznego (np. organizacji plemiennej) ku „bardziej złożonej” i tym samym „bardziej rozwiniętej”, czy wręcz „nowoczesnej” strukturze, jaką jest państwo⁵. Dowodem tej ewolucyjnej wyższości państwowości nad innymi formami organizacyjnymi systemów społecznych ma być zespół historycznych faktów podbijania i podporządkowywania przez systemy państwowe systemów niżej zorganizowanych. Myślenie w kategoriach paradygmatu *civitas*... konstytuuje również ontologiczne kategorie interpretacyjne „tego, co się widzi”⁶.

W przedstawionym tu szkicu chcemy poddać sprawdzeniu eksplanacyjną wartość tak zarysowanego paradygmatu myślenia historiograficznego w odniesieniu do pruskich systemów społecznych. Zamierzamy tego dokonać poddając analizie przede wszystkim dwa – dość szeroko zarysowane i konkurencyjne wobec siebie – w pewnym przynajmniej

rzamy właśnie wykazać, że owa konceptualizacja w znakomitej większości przypadków przybiera postać, którą możemy tu opisać jako „proces państwowotwórczy”.

⁴ Zob. na ten temat: H. Mamzer, *Pytanie o istotę i zasady funkcjonowania „wczesnego państwa”*, [w:] *Institucja „wczesnego państwa”*..., s. 15–38.

⁵ Wyraźnie widać to m.in. w pracy Sikorskiego, poświęconej instytucjom władzy u Prusów, gdzie autor napisał już we wstępie: „celem niniejszej książki jest próba charakterystyki pruskich instytucji władzy w okresie pogańskim, a w konsekwencji ocena poziomu rozwoju społeczno-ustrojowego oraz poznanie przyczyn, które zadecydowały o tak niekorzystnym dla Prusów kierunku przekształceń, uniemożliwiającym powstanie nowoczesnego – jak na owe czasy – organizmu państwowego”, a w innym miejscu pisze z kolei badacz o „wyraźnym niedorozwoju społeczno-ustrojowym pokonanych Prusów, którzy nie zdołali wytworzyć własnego organizmu państwowego oraz tradycji z nim związanej”, D.A. Sikorski, op. cit., s. 12; O państwie w kontekście instytucji wodzostwa u Prusów pisze również Długokęcki w pierwszych słowach swojego artykułu: „instytucja państwa jest fenomenem powszechno-dziejowym”, W. Długokęcki, op. cit., s. 355; *O zaczątkach ustroju państwowe- go u Prusów* pisze Labuda: „zewnętrznym przejawem powstałej tam konsolidacji politycznej było przejście Prusów i Jaćwiegów z pozycji obrony kraju do polityki zaczepnej w drugiej połowie XII w.”, G. Labuda, *Prusy i Jaćwież w przededniu inwazji krzyżackiej (XI–XIII w.)*, [w:] M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje zakonu krzyżackiego w Prusach. Gospodarka – społeczeństwo – państwo – ideologia*, Gdańsk 1986, s. 78; podobnie A. Kamiński, *Jaćwież. Terytorium, ludność, stosunki gospodarcze i społeczne*, Łódź 1953, s. 176–178; o okresowych procesach konsolidacji jaćwieskich włości zob. J. Tyszkiewicz, *Jaćwingowie, ich odrębność plemienna i wierzenia*, [w:] *Święty Brunon. Patron lokalny czy symbol jedności Europy i powszechności Kościoła*, red. A. Kopiczko, Olsztyn 2009, s. 152; o braku zainteresowania u Prusów budową feudalnej organizacji państwowej zob. J. Antoniewicz, *Prusowie we wczesnym średniowieczu i zarys ich kultury materialnej*, [w:] *Szkice z dziejów Pomorza*, t. 1. Pomorze średniowieczne, Warszawa 1958, s. 156; o utworzeniu „plemiennej organizacji politycznej typu protopaństwowego” przez zachodnie plemiona pruskie zob. J. Okulicz, *Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w. n.e.*, Wrocław 1973, s. 494–495.

⁶ Syntetyczny opis tych założeń w ujęciu historyczno-systemowym daje artykuł A. Pozerna-Zielińskiego i M. Kairskiego, *Początki państwa w ujęciu antropologicznym*, [w:] *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Falkowski, Warszawa 2004, s. 318–337.

zakresie – historiograficzne ujęcia zmiany społecznej u Prusów w okresie plemiennym: Henryka Łowmiańskiego i Jana Powierskiego. Obaj wybitni polscy historycy są znakomitymi przykładami rozwijania koncepcji historiograficznych w ramach paradygmatu myślenia, który zamierzamy poddać tu sprawdzeniu.

Dorobek historiografii niemieckiej, czy rosyjskiej wymagają odrębnego omówienia, na które nie pozwalają ramy niniejszego tekstu⁷.

Zagadnienie państwa w historii społecznej Prusów Henryka Łowmiańskiego

Zagadnieniem państwowości zajmował się Łowmiański zarówno w pierwszym – wileńskim, jak i drugim – poznańskim okresie swojej twórczości. Przy czym, dla interesującego nas tu zagadnienia, ważniejszy jest okres pierwszy, w którym sprawy bałtyjskie angażowały go najmocniej. W tym czasie powstały i zostały opublikowane, obok *Studiów nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*⁸, w których sprawy Pruskie zajmują pokaźne miejsce, dwie ważne rozprawy: *Stosunki polsko-pruskie za pierwszych Piastów* oraz *Prusy pogańskie*⁹. Zagadnienie państwa zajmowało oczywiście Łowmiańskiego w kontekście jego monumentalnych badań nad początkami Polski¹⁰; przy czym ta późniejsza refleksja dokonuje się już w ramach nieco innej wersji rozpatrywanego paradygmatu. Ramy niniejszego tekstu nie pozwolą nam podjąć tych kwestii tak szeroko, jakby to wynikało z objętości historiograficznej twórczości uczonego; skupimy się zatem z konieczności na tekstach poruszających problematykę pruską, czyli głównie z wileńskiego

⁷ W literaturze niemieckiej zob. zwłaszcza prace Wenskusa dotyczące roli wieców i pozycji pruskich nobilów, możnych pruskich rodów skupiających w swoich rękach władzę, tu m.in. R. Wenskus, *Die gens Candein. Zur Rolle des preußischen Adel bei der Eroberung und Verwaltung Preußens*, Zeitschrift für Ostforschung, t. 10(1961), s. 84–10; idem, *Studien zur Geschichte der Ritterschaft im Ordensland Preussen*, Altpreußische Geschlechterkunde, Neue Folge, t. 15(1984/1985), s. 1–72; idem, *Über einige Probleme der Sozialordnung der Prußen*, [w:] *Ausgewählte Aufsätze zum frühen und preußischen Mittelalter*, red. H. Patze, Sigmarinen 1986, s. 413–434; a z nowszych G. Vercamer, *Siedlungs-, Sozial- und Verwaltungsgeschichte der Komturei Königsberg in Preußen (13.–16. Jahrhundert)*, Marburg 2010, s. 45–70; m.in. tezę o istnieniu w XII w. ponadplemiennej „pruskiej konfederacji”, składającej się z Sambów, Natangów i być może Skalowów uzasadniał w rosyjskiej literaturze V. T. Paśuto, *Christburski (Kiśporski) dogovor 1249 g. kak istoreczeskij istocznik*, Problemy istocznikoviedienija, t. 7(1957), s. 357–390; idem, *Obrazovanie litovskogo gosudarstva*, Moskwa 1959, s. 54; zob. także V.I. Kulakov, *Drevnosti Prusov VI–XIII*, Moskwa 1990, idem, *Die Kulturen und Stämme auf westlicher Grenze der Welt der Balten*, [w:] *Kraje słowiańskie w wiekach średnich. Profanum i sacrum*, red. H. Kóćka-Krenz, W. Łoziński, Poznań 1998, s. 625–633.

⁸ H. Łowmiański, *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, t. 1,2, Wilno, 1931, 1932.

⁹ H. Łowmiański, *Prusy pogańskie*, [w:] *Dzieje Prus Wschodnich*, T. 1, Toruń 1935, przedruk [w:] idem, *Prusy – Litwa – Krzyżacy*, wyb. i opracowanie M. Kosman, Warszawa 1989, w. 37–96, dalej odwołujemy się do tego, łatwiej dostępnego wydania; idem, *Stosunki polsko-pruskie za pierwszych Piastów*, Przegląd Historyczny, 11 (61), R. 1959, s. 152–179; to samo [w:] idem, *Prusy – Litwa – Krzyżacy...*, s. 97–124. Zagadnienia ludów bałtyckich w okresie poznańskim pojawiają się w twórczości uczonego jedynie okazjonalnie.

¹⁰ Zob. H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 1–6 r. 1964–1985; szczególnie teoretycznie istotne są tutaj: t. 1, s. 8–22, t. 4, rozdziały 1 i 2.

okresu pracy naukowej uczonego; również z tego względu, że w nich myślenie Łowmiańskiego w ramach paradygmatu *civitas* ujawnia się nader szczegółowo.

Ogólne podejście Łowmiańskiego do możliwości konstruowania historii społecznej Prusów cechuje się pewnym paradoksem. W rozprawie *Prusy pogańskie*, uczony formułuje najpierw swój program badawczy: „przedstawienie losów szczepu pruskiego tudzież panujących w Prusach stosunków wewnętrznych przed utratą niepodległego bytu”¹¹, by stroną dalej stwierdzić niemożliwość jego realizacji: „o rekonstrukcji wewnętrznego stanu Prus, a zwłaszcza zachodzących w nich przeobrażeń, nie może być mowy”¹².

Mamy zatem zarazem optymistycznie zarysowany cel i metodologicznie podbudowany pesymizm poznawczy. Kluczowym argumentem Łowmiańskiego za negacją własnego programu jest szczupłość lub brak odpowiednich źródeł historycznych dla jego realizacji.

Program pozytywny badań Łowmiańskiego można scharakteryzować formułując trzy następujące przekonania:

1. Źródła historyczne (w szczególności te do XIII w.) pozwalają jedynie na odtworzenie w ogólnych zarysach politycznych stosunków Prusów z sąsiadami
2. „Główne i niezastąpione źródło do odtworzenia pierwotnych stosunków pruskich [stanowi] Kronika Piotra z Dusburga”¹³.
3. Właściwą metodą badania „Prus pierwotnych”, wobec niedostatku źródeł przedkrzyżackich, nie jest metoda retrogresywna, ale metoda porównawcza. Możliwość odwołania się do metody retrogresywnej znosi przyjęcie przez Łowmiańskiego założenia o „katastrofie politycznej”, która w krótkim czasie miała doprowadzić do „degeneracji dawnych urzędzeń”¹⁴. Metoda porównawcza, w której sięga się do dziejów szczepów Prusom pokrewnym – Litwinów oraz Łotyszy, pozwala – zdaniem badacza – „przynajmniej ustalić wspólne instytucje plemienne tych trzech sąsiednich szczepów, które niewątpliwie miały z sobą znacznie więcej cech wspólnych niż odrębnych”¹⁵.

Właśnie metoda porównawcza pozwala Łowmiańskiemu przezwyciężyć pesymizm poznawczy i spodziewać się, że założony cel da się ostatecznie, przynajmniej w jakiejś części, zrealizować. Nie kwestionując owego optymizmu, a nawet go w zasadzie podziwiając, musimy jednakowoż wskazać pewne jego ograniczenia. Ponieważ postulat drugi pozostaje w zasadzie bezdyskusyjny i chociaż wydaje nam się, że ważna jest analiza całego spektrum źródeł, niekoniecznie zestawionych synchronicznie do badanego okresu (dyskusję tej kwestii musimy odłożyć na inną sposobność) – zajmiemy się postulatami 1 i 3 – mającymi wedle nas kapitalne znaczenie metodologiczne. Zaczniemy od uwag odnośnie metody porównawczej.

Wykorzystanie metody porównawczej zakłada uznanie pokrewieństwa analizowanych systemów społecznych i – w pewnym sensie – wspólnej dla nich ontologii społecz-

¹¹ H. Łowmiański, *Prusy pogańskie*, [w:] idem, *Prusy – Litwa – Krzyżacy...*, s. 37.

¹² Ibidem, s. 38.

¹³ Ibidem, s. 39.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Ibidem, s. 40.

nej¹⁶. Występowanie w porównywanych systemach społecznych podobnych elementów (np. wieceu, wróżdy, czy daru ślubnego) staje się przesłanką do wnioskowania, że i pozostałe elementy badanego systemu będą podobne do systemu wzorcowego: homologicznie, gdy uznajemy że należą one do – właśnie – jednego paradygmatu (niejako mają wspólne pochodzenie, czy wspólną strukturę) bądź analogicznie – gdy pełnią podobne funkcje systemowe. Problem polega na tym, co dawno już zauważył Windelband, że systemy społeczne tylko częściowo dają się opisać za pomocą metod nomologicznych, a wysuwany wobec nich postulat idiograficzny nakłada na metodę porównawczą istotne ograniczenie, chociaż – podkreślamy – jej nie wyklucza. Metoda ta, choć obciążona ryzykiem, co wynika z jej istotowej aproksymatywności, wielokrotnie w przeszłości jak i współcześnie potwierdziła swoją przydatność.

Kolejne ograniczenie stosowania metody porównawczej, wynika z konstatacji, że w systemach społecznych, zarówno funkcje jak i struktury, kształtują się nie tylko w relacji do środowiska danego systemu, ale również w relacji do tworzonych w nim samym autointerpretacji¹⁷. W kontekście interesującego nas tu problemu – zrozumienia procesów społecznych/histerycznych¹⁸ plemion pruskich – uwagi powyższe prowadzą do konkluzji, że stwierdzenie podobieństw struktury instytucjonalnej i organizacyjnej między różnymi systemami społecznymi nie implikuje konieczności uznania, że systemy te zmieniają się w analogiczny sposób, realizując określoną teleologię (albo *nomos*) procesu historycznego, a właśnie takie przekonanie (nie koniecznie formułowane *explicite*) należy do „osiowych” właściwości rekonstruowanego tu paradygmatu *civitas*¹⁹.

Bardziej, niż problemy ze stosowaniem metody porównawczej, których nie należy bagatelizować, ale też i przeceniać, zajmuje nas kwestia zaanonsonowana w postulacie pierwszym. Zanegowawszy możliwość adekwatnego opisu stosunków wewnętrznych Prus Łowmiański nie rezygnuje jednak całkowicie z postulatu badania „stosunków wewnętrznych”, tyle, że aby tego dokonać wybiera – z konieczności – dłuższą drogę – mianowicie poprzez analizę relacji plemion pruskich z sąsiadami oraz poprzez odwołanie się do wspomnianych analogii, i do procesów zachodzących u szczepów Prusom pokrewnych:

¹⁶ Właśnie ta supozycja umożliwia naszym zdaniem cały proces wnioskowania analogicznego; chodzi o przekonanie (którego nie kwestionujemy tu *en bloc*), że zestawiane ze sobą systemy społeczne należą do jednej ontologicznej struktury – są przypadkami pewnego typu bytu (warto podkreślić, że analogia była pierwotnie metodą wnioskowania o strukturze bytu jako bytu, a dopiero później zaczęła znajdować zastosowania w naukach biologicznych).

¹⁷ Zob. N. Luhmann, *Systemy społeczne*, przeł. M. Kaczmarczyk, Kraków 2012, s. 16.

¹⁸ Traktujemy w artykule jako równoważne wyrażenia „proces społeczny” i „proces historyczny”. Przy tym słowo proces znaczy tu tyle co „sekwencja zmian systemu społecznego w czasie”. Jednym słowem używamy tu tych kategorii w ich epistemologicznym a nie ontologicznym sensie. W tym kontekście przypisanie temu procesowi np. kwalifikacji celowościowej (np. uznanie, że społeczeństwo Prusów zmierzało do stworzenia organizacji państwowej) konstytuuje go właśnie jako pewną ontologię. Wydobyć na jaw tej ontologii i analiza konsekwencji jej przyjmowania na różnych poziomach refleksji jest tu naszym celem.

¹⁹ Istotny teoretyczny problem analizowanego paradygmatu polega na tym, żeby dostrzec w nim i zaakceptować fakt, że mamy tu do czynienia nie z opisem „tego, co jest/było”, ale z ontologicznym projektem wyjaśniania pewnego zespołu danych. Jako taki – paradygmat nasz podlega krytyce pod kątem jego przydatności do objaśniania owego zespołu danych.

plemion litewskich i łotewskich. Spróbujmy zatem wyeksplikować z tekstów wileńskiego uczonego istotne momenty jego wizji procesu historycznego Prusów.

Włość (*pulka*) i plemię – więź terytorialna fundamentem państwa

Na początku drugiego tomu *Studiów nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego* formułuje Łowmiański zarys ontologii społecznej Bałtów w epoce plemiennej: „W społeczeństwie Bałtów epoki plemiennej dostrzegamy dwie zasadnicze formy organizacyjne: po pierwsze istnieją zrzeszenia oparte na związkach krwi, czyli rody, po drugie wytwarzają się grupy, u których podstawy leżą momenty etniczne, a przede wszystkim terytorialne, grupy, będące prymitywną formą państwa” [podkr. – A.D., B.R.]²⁰.

Te dwie „formy organizacyjne” tworzą według Łowmiańskiego podstawową strukturę społeczną. O ile w pierwszej kluczowe dla „spójności organizacyjnej” są więzi rodowe, o tyle w drugiej – więzi terytorialne. W swojej „teorii wczesnego państwa” uczony zwraca uwagę na rolę czynnika terytorialnego, dlatego postanawia najpierw opisać geograficznie polityczną szeregów bałtyckich:

Bez ustalenia podziału lokalnego i granic jednostek terytorialnych nie rozwiążemy problemu, czy formacja terytorialna była zjawiskiem trwałym, czy chwilowym, stałym, czy płynnym, problemu zasadniczego dla pojmowania istoty państwa plemiennego²¹.

Zagadnieniu temu poświęcił Łowmiański V rozdział – otwierający tom drugi – *Studiów nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*. Nie chodzi tu jednak o samą strukturę geograficzno-polityczną plemion pruskich, czy nawet – ogólniej – szeregów bałtyckich, ale o to jakie teoretyczne znaczenie przypisuje Łowmiański tym zagadnieniom. Prowadzona przezeń analiza (skupiona głównie na dwóch elementach struktury polityczno-geograficznej Prusów: plemionach i włościach/*pulkach*, pozostałym elementem tej struktury: ziemiom i okręgów grodowym, nie przyznając istotnej roli organizacyjnej) ma umożliwić odpowiedź na pytanie: o istnienie trwałych formacji terytorialnych, które są w Łowmiańskiego teorii wczesnego państwa – fundamentem jego istnienia²². Zupełnie zaś pomija w tym kontekście *lauksy*/poła, traktując je jedynie jako jednostki geograficzno-osadnicze.

Za podstawową jednostkę organizacji politycznej Prusów i w ogóle Bałtów uznaje Łowmiański włość (*pulka*): „wszędzie istniał podział na włości, które też wszędzie odgrywały rolę w znacznej mierze samodzielnego czynnika politycznego i ujawniały dużą zwartość wewnętrzną i większą bodaj żywotność, niż wyższorzędne formacje (wyjąwszy plemiona). Dlatego włość możemy uważać za podstawową niejako obok plemienia komórkę organizacji politycznej”²³.

²⁰ H. Łowmiański, *Studia nad początkami...*, t. 2, s. 1.

²¹ Ibidem.

²² Istotną cechą związku państwowego jest – wg Łowmiańskiego – „posiadanie określonego terytorium, gdzie sąsiedztwo, fakt zamieszkania tej samej okolicy jest decydującym momentem organizacyjnym”; ibidem.

²³ Ibidem, s. 138.

Normalnie włość stanowić musiała zwartą, jednolitą organizację polityczną, jednostkę niższorzędną w której granicach mieściły się tylko formacje osadnicze, pola²⁴.

Według Łowmiańskiego włości stanowiły najtrwalszą i najbardziej stabilną (konserwatywną) jednostkę organizacji politycznej, dlatego też musiały one odgrywać kluczową rolę w organizacji wczesnego państwa²⁵. Ostatecznie porównuje pruskie włości do germańskiego *pagus*, czy słowiańskiego *opola*, wskazując na jej szeroką samodzielność polityczną²⁶.

Włość – jako jednostka podstawowa dla organizacji politycznej – nie miała jednak pełnej samodzielności politycznej. Zdaniem Łowmiańskiego „była skrępowana obowiązkiem niepodejmowania kroków, naruszających solidarność ze związkiem wyższorzędnym”²⁷, czyli plemieniem. Chociaż *pulka* była warunkiem koniecznym, to jednak nie wystarczającym dla powstania państwa. Tu podstawową rolę odgrywało plemię. Było ono nosicielem cechy konstytutywnej dla możliwości uformowania się państwa, mianowicie – jedności organizacyjnej²⁸. Podstawową przesłanką dla stwierdzenia owej jedności jest dla Łowmiańskiego wspólna nazwa, co odnosi on zarówno do poziomu organizacji szczepowej jak i do organizacji plemiennej. Istnienie nazwy szczepowej, odnoszącej się raz do całego „ludu”, a raz do jego części, uznaje badacz za ewidentny dowód jedności organizacyjnej²⁹.

Forma organizacyjna państwa u Prusów

Pojęcia „państwa” odnosi Łowmiański w zasadzie do każdego związku polityczno-terytorialnego³⁰. Kluczową kategorią analizy warunków możliwości wczesnej państwowości (określanej tu jako państwo plemienne) jest dla badacza pojęcie „jedności organizacyjnej”, która stanowi warunek *sine qua non* państwowości w ogóle. Jedność ta rozpatrywana jest przez uczonego na poziomie plemienia, resp. szczepu. Podstawową kwestią jest tu odpowiedź na pytanie: czy są przekonujące dowody na to, że plemiona bałtyjskie działają jako zorganizowane całości? Zdaniem uczonego o takim „zbiorowym

²⁴ Ibidem, s. 144.

²⁵ „Działalność włości, jako samodzielnej jednostki politycznej, zaznacza się dobitnie we wszystkich krajach bałtyckich” – *Studia nad początkami...*, t. 2, s. 145. Na poparcie tej tezy wskazuje np. że Krzyżacy w Prusach często toczyli walki z poszczególnymi włościami.

²⁶ Ibidem, s. 137, 147.

²⁷ Ibidem.

²⁸ „wspólna nazwa stanowi wyraźne świadectwo jedności organizacyjnej” – ibidem., s. 150.

²⁹ Zob. ibidem, s. 152n. Z kolei jednak oświadczą, że brak wspólnej nazwy i istnienie jedynie nazw poszczególnych plemion u Łotyszy nie jest żadnym dowodem dla braku takiej jedności. Również wcześniejsze występowanie nazw plemiennych: *Galindai* i *Sudinoi* – zdaniem badacza – wcale nie kwestionuje organizacyjnej jedności Prusów.

³⁰ Zob. H. Łowmiański, *Prusy pogańskie...*, s. 60: Można przyjąć, że jeżeli każdy taki związek jest jakąś formą państwa i np. jest „państwem prymitywnym” o ile cechuje się „prostotą form organizacyjnych, niezróżniczkowaniem organów o nielicznych, nieskrystalizowanych kompetencjach”, to należałoby w konsekwencji uznać, że państwo jest jedyną logicznie możliwą formą organizowania się wspólnot ludzkich w związki polityczno-terytorialne. Zatem, z definicji, każda forma organizacji polityczno-terytorialnej spełniająca warunek *sine qua non* – jest „jakims” państwem.

działaniu plemion [...] świadczą liczne wiadomości źródłowe³¹. O ile jednak autor przyznawał Prusom zwartość organizacyjną na poziomie plemiennym, dostrzegając w plemionach właściwe podmioty polityczne posiadające zdolność państwowotwórczą, o tyle na poziomie szczepu/ludu Prusów takiego zorganizowania już nie dostrzega³². Jeśli jednak jest tak, jak twierdzi badacz, to – biorąc nadto pod uwagę znaczne rozdrobnienie plemion pruskich i brak wskazówek dążenia któregokolwiek do hegemonii – trudno jest znaleźć przekonujące dane wskazujące na istnienie dążeń państwowotwórczych wśród Prusów. Łowmiański radzi sobie z tym, zasadniczo empirycznym, problemem w iście filozoficzny sposób. Analizując społeczny kontekst „zamachu” na życie św. Wojciecha i wskazując na *nobiles* pruskich jako tych, którzy nie tylko zamordowali misjonarza w imię tradycyjnych wartości, ale nadto okazali się być tymi, którzy „przywiązywali szczególną wagę do obrony starego porządku”³³, by w tym samym zdaniu jednak stwierdzić: „ale stąd nie wynika, że klasa ta nie znajdowała się i w Prusach na drodze do dokonania przewrotu ustrojowego i wytworzenia Państwa. Przemiany wewnętrzne nieraz się odbywają pomimo wiedzy, a częściowo i wbrew woli czynników najbardziej zainteresowanych”³⁴.

Powyższy cytat ujawnia teoretyczną bezradność uczonego, który przeczuwał dynamikę zmiany społecznej, ale nie mógł znaleźć właściwego języka do jej wyrażenia³⁵. Nade wszystko jednak znajdujemy tu głęboką, „filozoficzną” wiarę w obiektywny proces dziejowy, który kieruje społeczeństwa ku apriorycznym celom nawet wbrew wiedzy i woli tworzących je grup interesu. Pozytywistyczna proveniencja tego typu myślenia nie wymaga jakiegoś szczególnego uzasadnienia.

Ostatecznie Łowmiański zajmuje w sprawie państwowości u Prusów stanowisko niejednoznaczne; z jednej strony zdaje się on uznawać za państwo, resp. wczesne państwo, wszelką organizację polityczną (przynajmniej na szczeblu tzw. plemiennych jednostek organizacyjnych); z drugiej zaś stanowczo kwestionuje możliwość istnienia u Prusów instytucji państwa, a najważniejszym argumentem za tym przemawiającym ma być to, że nie znali oni instytucji monarchii rozumianej jako zwierzchni organ państwa³⁶. Zdaniem uczo-

³¹ H. Łowmiański, *Studia nad początkami...*, t. 2, s. 155. Podobnie – G. Labuda, *Prusy rodzime...*, s. 78–80: „Dla stosunków ustrojowych Prus XIII w. charakterystyczne było też występowanie plemion jako całości, co świadczy o istnieniu zaczątków władzy wykonawczej, która potrafiła zapewnić poszanowanie dla uchwał podjętych na wiecu”; Łowmiański podtrzymał wyrażone tu stanowisko w recenzji pracy Jana Powierskiego: zob. H. Łowmiański, rec.: *J. Powierski, Stosunki polsko-pruskie do 1230 r. ze szczególnym uwzględnieniem roli Pomorza Gdańskiego, Toruń 1968*, *Zapiski Historyczne*, t. 36, 1971, z. 1, s. 142–148, szczególnie s. 147.

³² H. Łowmiański, *Studia nad początkami...*, t. 2, s. 156. Na jedność organizacyjną plemienia wskazywać ma wg. badacza nade wszystko wspólna nazwa, zob. *ibidem*, s. 150.

³³ H. Łowmiański, *Stosunki polsko-pruskie...*, s. 103.

³⁴ *Ibidem*. W artykule: A. Dobrosielska, B. Radzicki, *Między Cholinun a Rzymem. Uwagi na temat możliwości rekonstrukcji historycznej horyzontu aksjologicznego i warunków głębokiej zmiany kulturowej w Prusach między wiekami X a XIII*, *Pruthenia*, t. 6(2011), s. 25–60 sformułowaliśmy zasadniczo odmienną interpretację wydarzeń w pruskim grodzie „Cholinun” (używamy tej nazwy oczywiście jedynie jako pewnego symbolu).

³⁵ Biorąc pod uwagę czas publikacji cytowanej pracy – nie należy oczywiście dziwić się prezentowanemu przez wileńskiego uczonego stanowisku i sposobom jego wyrażania.

³⁶ H. Łowmiański, *Studia nad początkami...*, t. 2, s. 174. Szczegółowo rozpatruje Łowmiański kwestię monarchii w Prusach przy okazji badań roli *nobiles* i analizy pól semantycznych takich pojęć jak:

nego ani w Prusach, ani w Inflantach, ani też na Litwie do czasów Mendoga, „nie dają się ustalić ślady monarchizmu w epoce pogańskiej, natomiast dane źródłowe przemawiają za istnieniem tam „republikkańskich” form ustroju politycznego”³⁷. Spotykane w źródłach bałtyckie tytuły: *rikijis*, *kunigas*, *kungs* nie oznaczają monarchicznych władców, ale są tytułami honorowymi oznaczającymi pana w ogóle – stwierdza badacz.

Związki terytorialne podlegały władzy naczelników, obieranych przez ludność, sprawujących dowództwo wojskowe i kierownictwo polityczne. Naczelników posiadały zarówno plemiona, jak włości, przy czym władza ich, przynajmniej szefów plemiennych, była czasowa, wykonywana w okresie wojny, gdyż podczas pokoju funkcje ich zasadnicze, wojskowe, ustawały³⁸.

Wodzów wojennych (naczelników) obierały zarówno plemiona (jak w 1260 r.) jak i poszczególne włości; a nawet zauważa Łowmiański w 1242 r. kilka plemion pruskich obrało na wodza swego wojska obcego księcia – Świętopełka. Można zatem przyjąć, że pewna konstytutywna właściwość instytucji wodzostwa, które cały swój prestiż opierać musiało na własnych osiągnięciach i w ten sposób było też waloryzowane³⁹, była jedną z głównych powodów nieukształtowania się organizacji państwowej u Prusów. Wileński uczony mógłby z analizy sposobów uprawomocnienia instytucji władzy w społeczeństwie trybalistycznym uczynić jeden z ważniejszych momentów swojej diagnozy społecznej Prusów. Zamiast tego skupia swoją uwagę na czynnikach zewnętrznych wpływających na pruskie opóźnienie w tworzeniu struktur państwowych.

Państwo – nie-państwo

Łowmiański twierdzi, że już w X w. mieszkańcy ziem pruskich znajdowali się w okresie przejściowym od formy ustroju plemiennorodowego do państwowego. Utworzenie państwa pruskiego doznało według badacza opóźnienia z powodu wcześniejszego powstania w sąsiedztwie monarchii słowiańskich. Jako świadectwo tendencji państwowotwórczych wskazuje ekspansję łupieską Prusów⁴⁰.

O ile każdy związek polityczno-terytorialny stanowi – zdaniem uczonego – pewną, choćby prymitywną, organizację państwową, to siłą napędową ich tworzenia się i różnicowania jest – wg niego – ich podstawowa funkcja, którą była „obrona swego obszaru przed wrogiem zewnętrznym”⁴¹. W niezdolności wykonywania tej funkcji widzi badacz źródło rozpadu makrostruktur, takich jak szczepy, na plemiona a następnie – na włości. Ostatecznie, jak to wnioskuje uczony na podstawie analizy źródeł i jak to już wyżej podkreśliliśmy, to włość awansuje na podstawową jednostkę polityczno-terytorialną, co problematyzuje z kolei samą koncepcję państwowości plemienną. Znowu – dialektyka

reges (*rikijis*), *kunigas*. Z analizy tekstu wynika, że dla autora „pierwiastkowa forma państwa” nie musi i nie ma u Bałtów charakteru monarchicznego.

³⁷ H. Łowmiański, *Prusy pogańskie...*, s. 65.

³⁸ Ibidem, s. 66.

³⁹ Łowmiański pisze wręcz, że wódz „był duszą wojny, jego śmierć oznaczała niekiedy nie tylko klęskę, lecz i koniec wojny”, ibidem.

⁴⁰ H. Łowmiański, *Stosunki polsko-pruskie...*, s. 123.

⁴¹ Idem, *Prusy pogańskie...*, s. 64.

struktur: włość – plemię mogłaby doprowadzić Łowmiańskiego do zagadnienia roli komunikacji między- i wewnątrzsystemowej w tworzeniu większych organizacji społecznych. Uczonemu brakuje jednak odpowiednich narzędzi teoretycznych by podjąć to zagadnienie, o co nie możemy mieć do niego pretensji, skoro dopiero rozwój socjologii drugiej połowy XX w. zwrócił uwagę na rolę procesów komunikacji w funkcjonowaniu systemów społecznych⁴².

Funkcja obronna związków polityczno-terytorialnych wiąże cały kompleks fenomenów społecznych wchodzących w grę w kontekście kształtowania państwowości. O instytucji wodzostwa już wspomnieliśmy; obok niej Łowmiański zwraca uwagę na takie zjawiska jak drużyna, rycerstwo i łupiestwo, jako kategorie związane z genezą państwowości. Rozwojowi organizacji plemienną towarzyszy – zdaniem Łowmiańskiego – jako jego „normalny” komponent rozwój drużyny – związku żołnierskiego, na którego czele stoi wódz. Drużyny odgrywały podstawową rolę w realizacji funkcji obronnej organizacji polityczno-terytorialnej, ale ich drugą podstawową funkcją było łupiestwo (gospodarka łupieska).

W sprzyjających ekspansji warunkach, jakie dla Litwy i Prus nastąpiły w drugiej połowie XII w., wyprawy przybierały na sile, drużyny rosły i łączyły się w związki potężniejsze, doskonaliła się dyscyplina, zdobywali szczególnie autorytet zdolni wodzowie i organizatorowie – proces ten prowadził w sposób nieunikniony do zjednoczenia całej siły zbrojnej i konsolidacji politycznej szczepu pod zwierzchnictwem jednego naczelnika, słowem do powstania monarchii⁴³.

Rozwijając powyższy cytat Łowmiański formułuje koncepcje, w myśl której właśnie praktyki łupieskie a następnie podbój są drogą, na której organizacja drużynna najpierw zapewnia sobie materialne podstawy egzystencji, a następnie rozciąga swoją władzę na własne społeczeństwo⁴⁴, uzależniając i ujarzmiając pospolitą ludność⁴⁵. Taką właśnie zmianę społeczną przeszedł – zdaniem uczonego – szczep litewski, który „wytworzył monarchistyczną formę ustrojową”⁴⁶. Prusowie mieli z kolei wielką szansę wejść na tę drogę w początkach XIII w., ale nie zdołali; najpierw ze względu na to, że ekspansja w kierunku Polski, wobec jej zwartości politycznej, załamała się, Ruś zaś była trudnym i dalszym kierunkiem⁴⁷. Ostatecznie przyczynę niepowodzenia projektu państwowego Prusów widzi badacz w agresji zewnętrznej, która uniemożliwiła Prusom jego realizację⁴⁸.

Zaproponowane przez Henryka Łowmiańskiego rozwinięcie paradygmatu *a tribu ad civitatem* w ramach analizy wczesnej państwowości Prusów jest – po pierwsze – nieprzekonujące, ponieważ badacz nie był w stanie wykazać funkcjonowania i insty-

⁴² Przede wszystkim mamy tu na myśli prace teoretyczne Niklasa Luhmanna, zob. N. Luhmann, op. cit.

⁴³ H. Łowmiański, *Prusy pogańskie...*, s. 93.

⁴⁴ Ibidem, s. 94.

⁴⁵ Idem, *Stosunki polsko-pruskie...*, s. 103.

⁴⁶ Idem, *Prusy pogańskie*, s. 93.

⁴⁷ Nie rozumiemy dlaczego w takim razie tak wytrawny badacz nie rozważy w ogóle opcji pomorskiej, do której sam zebrał przecież całkiem sporo poważnych przesłanek.

⁴⁸ H. Łowmiański, *Stosunki polsko-pruskie...*, s. 97–98, 103–108, 123.

tucjonalizacji organizacji społecznej na poziomie wyższym niż włość, a przy sporym rozdrobieniu plemion pruskich nawet instytucjonalizacja władzy na tym poziomie nie prowadziłyby do tworzenia struktur państwowych, które wymagałyby utworzenia ponadplemiennych instytucji władzy i kontroli. Po drugie – i co dla nas ważniejsze – przyjęcie w punkcie wyjścia procesu poznania paradygmatu państwa uniemożliwia Łowmiańskiemu samą możliwość zrozumienia tego, co „rzeczywiście” działo się z pruskimi systemami społecznymi. Zaproponowany przez uczonego proces poznania nie tyle jest analizą danych – swoiście empirycznych (tak tu traktujemy źródła historyczne) ile dedukcją rozumianą jako uprawomocnianie tych danych w świetle przyjętej *a priori* ontologicznej hipotezy.

Do stanowiska Łowmiańskiego w sprawie państwowości Prusów nawiązuje współcześnie, w pracy poświęconej instytucjom władzy u Prusów Dariusz A. Sikorski. Interesujący nas tu problem formułuje wspomniany autor wprost jako jeden z oczekiwanych rezultatów podjętych badań: „W ich rezultacie bowiem chcemy dokonać oceny poziomu rozwoju społeczno-ustrojowego [Prusów – A.D. i B.R.] oraz poznać przyczyny, które zdecydowały o tak niekorzystnym dla Prusów kierunku przekształceń, uniemożliwiających powstanie nowoczesnego – jak na owe czasy – organizmu państwowego”⁴⁹.

W akapicie poprzedzającym powyższy cytat, jego autor wskazuje poniekąd na zestaw owych przyczyn: Zakorzenione u nich rozwiązania instytucjonalne (wiec, ród, naczelnicy i kapłani), a także opierająca się na więziach rodowych struktura społeczna oraz rozdrobnienie terytorialne kraju, tworzyły razem system ustrojowy, który chronił ich skutecznie przez wiele lat przed zmianą ustrojową, ale potem stał się kluczową przyczyną utraty tak chronionej tożsamości⁵⁰. Nie zgadzamy się ani z zaproponowaną przez Sikorskiego koncepcją systemu społecznego Prusów i jego porządku instytucjonalnego, ani z zaproponowanym sposobem jego opisu. Ponieważ podjęliśmy polemikę z tezami i argumentacją badacza w naszych innych – łatwo dostępnych tekstach, pozwolimy sobie tutaj pominąć szczegóły tej dyskusji⁵¹. Przywołamy w tym miejscu jedynie konkluzję, odnośnie przyczyn niezrealizowania przez Prusów projektu państwowego, ponieważ zwraca w niej Sikorski uwagę na aspekt, który przez Łowmiańskiego postrzegany był nieco inaczej. Otóż, za decydującą przeszkodę w powstaniu państwa Prusów uznał autor fakt, że: „brakowało osoby, a zapewne i zainteresowanej grupy społecznej, która wbrew dotychczasowej tradycji i według obserwowanych od lat u sąsiadów zwyczajów, zechciałaby – i co ważniejsze – przy dostatecznym poparciu, np. osobistej drużyny wojskowej, zdołałaby całkowicie przebudować panujące stosunki. Osoba ta w imieniu własnym i całego kraju musiałaby być zdolna do przechwycenia władzy dla siebie i swoich zwolenników oraz do

⁴⁹ D.A. Sikorski, op. cit. s. 12.

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ Zob. A. Dobrosielska, *Prusy pogańskie – w drodze ku państwowości*, Pruthenia, t. 7(2012), s. 247–256; eadem, *Przemiany Prus pogańskich – możliwości poznawcze. Uwagi na marginesie książki D.A. Sikorskiego „Instytucje władzy u Prusów w średniowieczu (na tle struktury społecznej i terytorialnej)”*, Komunikaty Warmińsko-Mazurskie, 2013, nr 2(280), s. 385–402; B. Radzicki, *Instytucje władzy... A teoria społeczna. Przyczynek do historii społecznej Prusów*, Pruthenia, t. 7(2012), s. 267–281.

narzucenia pozostałym mieszkańcom stosownych ciężarów i obowiązków. Istotną rolę w powodzeniu takiego „zamachu stanu” spełniłoby jego uprawomocnienie⁵².

W porównaniu do propozycji Łowmiańskiego, wart podkreślenia jest zwrot Sikorskiego niejako do wnętrza systemu w poszukiwaniu owej „decydującej przeszkody”. Również zgłaszany przezeń postulat przebudowy stosunków wewnętrznych jako warunku *sine qua non* realizacji projektu państwowego wart jest podkreślenia, chociaż na ten aspekt zwracał już poniekąd uwagę sam Łowmiański. Ten jednak – jak to wykazaliśmy – ostateczne przyczyny porażki widzi w czynnikach zewnętrznych uniemożliwiających zmianę społeczną. Dlaczego podkreślamy ów zwrot ku samemu systemowi społecznemu Prusów? Ponieważ naszym zdaniem jest on kursem na dostrzeżenie podmiotowości politycznej bohaterów tej historii, w których dotąd widziano raczej przedmioty niż podmioty polityki. Chociaż zatem wykonanie niedoskonałe – kierunek uważamy za słuszny. Refleksja zwraca się tu ku owej wewnętrznej przestrzeni komunikacji, w której system społeczny dokonuje autoreferencji⁵³. Oczywiście – autorowi zabrakło narzędzi poznawczych, za pomocą których mógłby opisać i zinterpretować uchwycony w ogólnym zarysie proces.

Prymat „bazy” nad „nadbudową” czyli Prusowie na drodze budowy społeczeństwa klasowego

W starszej historiografii drogę Prus do utworzenia samodzielnego państwa przedstawiano niejednokrotnie w zgoła jaśniejszym świetle. W latach 60-tych Stanisław Mielczarski wskazywał na możliwość istnienia u Prusów państwa federacyjnego nawet już w końcu X w. Pruskie państwo federacyjne miało funkcjonować podobnie jak państwo wieleckie, w którym decydującą rolę odgrywali kapłani, a religia pogańska pełniła funkcję „międzyplemiennej spójni”. „Być może [jak pisze przywołany autor] tylko niedostatek źródeł sprawił, że państwa tego dotychczas nie dostrzegliśmy⁵⁴. W pracy Mielczarskiego paradygmat: *od plemienia do państwa* ujawnia się w całej swojej – zniewalającej umysł – sile. Zdaniem tego uczonego w Prusach „wcześniej czy później musiało dojść do wykształcenia się władzy centralnej i stworzenia państwa. Pytanie tylko: w jakim kierunku miała pójść ta ewolucja?”⁵⁵.

Odmienne stanowisko wobec wspomnianych wyżej poglądów, zarówno Henryka Łowmiańskiego, jak i Stanisława Mielczarskiego, zajął Jan Powierski. W obszernej polemice ze S. Mielczarskim⁵⁶, twierdził, że „nie dają się [...] zaobserwować społeczno-

⁵² D.A. Sikorski, op. cit., s. 312–313.

⁵³ „System można nazwać autoreferencyjnym, jeśli sam konstytuuje elementy, czyli jednostki funkcjonalne, z których się składa, jak również, gdy pozwala na to, by we wszystkich stosunkach między tymi elementami trwało odniesienie do pierwotnej samokonstytucji (samowytwarzania), czyli gdy pozwala na ciągłą reprodukcję samokonstytucji” – N. Luhmann, op. cit., s. 39.

⁵⁴ S. Mielczarski, *Misja pruska świętego Wojciecha*, Gdańsk 1967, s. 104.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ J. Powierski, *Św. Wojciech w Polsce i w Prusach (Na marginesie pracy Stanisława Mielczarskiego Misja pruska św. Wojciecha, Rozprawa habilitacyjna, WSP Gdańsk 1966, ss. 231 + 1 mapa)*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 4(1966), s. 559–584.

-gospodarcze przesłanki do wkroczenia Prus na drogę wielcełą budowy państwa wczesnofeudalnego. Okres od połowy X do połowy XII wieku jest nawet okresem regresu możliwości rozwoju w tym kierunku”⁵⁷. Dopiero w początku XIII w., według Powierskiego, można zaobserwować tworzenie się federacji kilkuplemiennych, początkowo jeszcze bardzo luźno powiązanych przez mniej lub bardziej trwałe sojusze wojskowe w razie niebezpieczeństwa (np. sojusz Warmów i Natangów, do którego niekiedy włączali się Sambowie lub Bartowie; sojusz plemion jaćwieskich, ewoluujący w federację. Wcześniejsze sojusze widocznie były albo jeszcze bardziej nietrwałe albo ich w ogóle nie zawiązywano. Znajduje to wyraźne potwierdzenie w relacji Ibrahima ibn Jakuba (z 2 połowy X w.) o politycznym rozdrobnieniu Prus; w twierdzeniu Galla, że Prusowie żyją *sine rege, sine lege* i Adama Bremańskiego, że *nullum inter se dominum pati volunt*. Poczucie wspólnoty obyczajowej i ustrojowej nie dowodzi istnienia wspólnej organizacji politycznej, jak świadczy chociażby przykład Grecji w dobie wojen perskich. Podobnie, istnienie wspólnego ośrodka kultowego dla plemion bałtyjskich w Romowe, w Nadrowii, co można by ewentualnie przytaczać na poparcie tezy Mielczarskiego, nie stanowi przesłanki za istnieniem federacji ogólnopruskiej, jak wskazuje chociażby fakt udziału w tym kulcie Litwinów i plemion łotewskich. Znow – mimo woli – nasuwa się tu, jak podaje, porównanie do znaczenia Delf w Helladzie⁵⁸.

Własne stanowisko w sprawie państwowości Prusów wyraził Powierski najpełniej w pracy: *Czynniki warunkujące rozwój polityczny ludów zachodniobałtyjskich*⁵⁹. Pod tytułowym sformułowaniem *rozwój polityczny* – jak sam wyjaśnia – rozumie autor *procesy tworzenia państwowości*, bo co do tego, że Prusowie byli w drodze do utworzenia państwa Powierski żadnych wątpliwości nie ma, a tematem artykułu, jak czytamy we wstępie doń, jest „nie tyle ustalenie poziomu rozwoju politycznego (w zasadzie osiągnięte w dotychczasowych badaniach), ile odszukanie czynników na ten rozwój wpływających hamująco i przyspieszająco”⁶⁰, przy czym zmianę kulturową polegającą na przejściu od organizacji plemiennych do państwowej interpretuje badacz jednoznacznie jako postęp, co sytuje prezentowane poglądy w ewolucjonistycznej wersji omawianego tu paradygmatu.

Czynnikiem hamującym ewolucję systemu społecznego Prusów w kierunku państwowości był – zdaniem badacza – przede wszystkim brak jedności organizacyjnej wśród plemion pruskich. Przyjął zatem stanowisko przeciwne interpretacji proponowanej przez Łowmiańskiego. W zgodzie z tym przekonaniem interpretuje Powierski przekazy historyczne o Prusach – od Wulfstana począwszy na Gallu Anonimie kończąc⁶¹.

⁵⁷ Ibidem, s. 577.

⁵⁸ Ibidem, s. 577–578.

⁵⁹ Idem, *Czynniki warunkujące rozwój polityczny ludów zachodniobałtyjskich*, Acta Baltico-Slavica, t. 19 (1990), s. 93–143; przedruk [w:] idem, *Prussica. Artykuły wybrane z lat 1965–1995*, Malbork 2004, t. 1, s. 399–454. W artykule cytujemy przedruk artykułu zamieszczony w 1 tomie Prussica.

⁶⁰ Ibidem, s. 399.

⁶¹ Informacja Wulfstana o licznych wojnach między Prusami wskazuje na dużą samodzielność włóści, o plemionach podróżnik nie wspomina. Za brakiem jedności politycznej u Prusów na przełomie wieków X/XI przemawia – zdaniem Powierskiego – także przekaz Ibrahima ibn Jakuba, mówiący o tym, że Prusowie bronią się przed najeźdźcami pojedynczo, przy czym to stwierdzenie nie do końca uznaje badacz za wiarygodne. Na potwierdzenie tezy o braku jedności politycznej u Prusów

Zdecydowanie bardziej interesują jednak Powierskiego czynniki państwowotwórcze w pruskim systemie społecznym. Chociaż – zdaniem autora – żadne źródła wczesnośredniowieczne nie dają podstaw tezie o istnieniu państwowości u Prusów, to jednak można zdiagnozować i wskazać te elementy, które ujawniają, że system ten zmierza do wykształcenia ustroju państwowego. Repertuar czynników państwowotwórczych sformułowany przez Powierskiego jest – w porównaniu z tym, co zaproponował Łowmiański – dość szeroki i choćby z tego powodu wart przywołania. Do wspomnianych czynników zalicza uczony: wyprawy łupieskie, procesy konsolidacyjne, komunikację międzykulturową i tendencje chrystianizacyjne. Warto, naszym zdaniem, przyjrzeć się sposobowi ich prezentacji.

Wyprawy łupieskie

Podobnie, jak to czynił Łowmiański – wyprzedzenie powstania państwa przez etap wzmoczonej aktywności łupieskiej uważa Powierski za zjawisko powszechne i konieczny etap procesu kształtowania państwowości. Jako najbardziej charakterystyczny przykład podaje uczony aktywność wikińską Normanów, która zakończyła się właśnie budową państwowości. Za pierwszy etap aktywności łupieskiej Prusów uważa – wspomniane przez Wulfstana – walki wewnętrzne, oraz międzyplemienne (choćby galindko-jaćwięskie). Poza jednym epizodem, krótko przed 1166 r., Prusowie, zdaniem badacza, aż do początków XIII wieku nie najeżdżali na sąsiadów; źródła nie odnotowują podobnych przykładów. Wyprawy łupieskie rozpoczynają się, jego zdaniem, dopiero po roku 1217, co łączy z jednej strony ze śmiercią wojewody Krystyna w tym właśnie roku, z drugiej zaś z działalnością misyjną Cystersów, która miała sprowokować Prusów do akcji zbrojnej. Organizacja najazdów umożliwiała, zwłaszcza ich przywódcom, zdobycie bogactw ruchomych i jeńców zasilających siłę roboczą w gospodarce dworsko-niewolniczej, służyła także umacnianiu autorytetu wewnątrz plemienia.

Wzmacnianie więzi plemiennych (procesy konsolidacyjne)

Drugim czynnikiem państwowotwórczym są procesy umacniania więzi plemiennych, a może nawet międzyplemiennych, bo jako przykład podaje relacje między Warmami i Natangami, Pogezanami i Bartami, zastrzegając przy tym, że w źródłach są one obecne dopiero w okresie walki z „krzyżackimi agresorami”⁶². Zdaniem badacza istnieją przesłanki wskazujące, że szczególnie silne procesy konsolidacyjne miały miejsce na Sambii, przy założeniu, że struktura organizacyjna była tu bardziej złożona niż u pozostałych plemion, na co może wskazywać odrębność w jej obszarze Witawy, czy Widawy (Witland).

przywołuje Powierski jeszcze informację Galla, że Prusowie żyją „bez prawa i króla” oraz w stanie dzikości, co interpretuje jako „wizję społeczeństwa przedpaństwowego w oczach osób żyjących w warunkach organizacji państwowej”, zob. *ibidem*, s. 402.

⁶² *Ibidem*, s. 410. Jak wskazywaliśmy wcześniej Łowmiański również zwracał uwagę na te zjawiska, ale szedł w interpretacji – jak się zdaje – dalej niż Powierski widząc tu nie symptomy tendencji, ale wskaźniki istnienia prymitywnej organizacji państwowej.

Umocnieniu więzi plemiennych na Sambii, zdaniem badacza, sprzyjała duża gęstość zaludnienia tego obszaru oraz znacząca rola w handlu bałtyckim (faktoria skandynawska w Wiskiautach). Za wyraz konsolidacji, większej niż u pozostałych plemion, można uznać występowanie w źródłach Sambii, jako terytorium równorzędnego z Prusami (właściwymi). Argumentem za znaczącą rolą Sambii w kontaktach z sąsiadami miałyby być również misja Wojciecha skierowana właśnie tu, a nie do Pomezanii, oraz sąsiedztwo Nadrowii, na obszarze której znajdował się ośrodek pogańskiego kultu – Romowe. Nie ma powodów, według badacza, by nie wierzyć Dusburgowi, że w Romowe znajdowała się wyrocznia ogólnobałtycka i najpewniej tu także spotykali się na wiecach przedstawiciele ludów bałtyckich. Tu zdaniem autora ludy bałtyckie uzgadniały prowadzenie wspólnych działań politycznych. Idąc dalej tym tropem badacz stawia, choć ostrożnie, hipotezę o istnieniu federacji bałtyckiej i nieco ściślejszej pruskiej, a dokładniej prusko-sambijskiej, której kultowy charakter nie dawał jednak podstaw do działań państwowotwórczych. Tu przywołuje historyk przykład Amfiklionii Delfickiej w Grecji, która – mimo że miała wpływ polityczny – to nie budowała państwa ogólnogreckiego. Nie skłania go to jednak do refleksji i próby zrozumienia kontekstu sytuacji, w której nawet istnienie jednoczącego ośrodka, silnie oddziałującego na poczucie tożsamości tych wszystkich, którzy doń się jakoś w swoich praktykach życiowych odnosili (pod warunkiem oczywiście, że taki ośrodek rzeczywiście istniał i oddziaływał) nie stało się punktem krytycznym procesu formowania jakiejś większej organizacji politycznej. Być może odpowiedzialna za to jest barbarzyńska teologia polityczna, w ramach której idea wspólnego pochodzenia i podzielane uniwersum symboliczne nie uprawomocniały ani postulatów zjednoczeniowych ani też dążeń autorytarnych (co – na płaszczyźnie ontologicznej – musiałyby prawdopodobnie prowadzić do jakiejś koncepcji metafizyki jednego)⁶³.

Powierski zauważa, że procesy konsolidacyjne miały w różnych częściach Prus różne źródła. Tak np. w Pomezanii procesy konsolidacyjne postępowały w niemal równym tempie, co na Sambii. Tu jednak, jak podkreśla, w odróżnieniu od Sambii, dużą rolę odgrywali polscy osadnicy, jak i polskie sąsiedztwo. Niestety uczony nie rozwinął tych intuicji, nie wiemy zatem, w jaki sposób owo polskie sąsiedztwo wpływało na procesy konsolidacyjne. Zauważmy jedynie, że Łowmiański w sąsiedztwie polskim wdział czynnik hamujący rozwój tendencji państwowotwórczych u Prusów.

⁶³ Wydaje się, że sensowne jest pytanie na ile teologia *Deivasa* (stprus.) konstituuje i uprawomocnia ideę przywództwa opartego jedynie na prestiżu (uznaniu znaczących innych) co by jednocześnie dość skutecznie blokowało możliwość wysuwania wszelkich autorytarnych roszczeń, a gdy mimo to takie się pojawiały – zapobiegała ich instytucjonalizacji. Pewne jest jednak, że zbyt płytko patrzono dotąd na teologię polityczną Bałtów jako elementu organizacji społecznej. Nie zgadzamy się w szczególności z przekonaniem Powierskiego, że „pogaństwo było tylko odbiciem struktury społecznej” (J. Powierski, *Czynniki warunkujące...*, s. 409), chociaż uważamy, że jego uwagi na temat roli teologii politycznej w barbarzyńskich systemach społecznych są zbieżne z wyrażonym tu przez nas stanowiskiem. Zob. np. J. Powierski, *Bogini Kurkō i niektóre aspekty społeczno-gospodarcze wierzeń pruskich*, [w:] idem, *Prussica*, t. 1, s. 129–149.

Kontakty zewnętrzne – komunikacja kulturowa

Stosunkowo duże znaczenie dla tendencji państwowotwórczych u Prusów miały, według Powierskiego, ich kontakty z bardziej zaawansowanymi w rozwoju społecznym ludami, zorganizowanymi w państwa. Uczony podkreśla jednak, że recepcja obcych wzorów jest możliwa tylko w warunkach przygotowania do niej danego społeczeństwa, w związku z czym podstawowych determinant rozwoju politycznego ludów bałtyckich należy szukać gdzie indziej⁶⁴.

Tendencje chrystianizacyjne

Obok wypraw łupieskich, zmianę stosunku Prusów do chrystianizacji uważa Powierski za podstawowy czynnik ewolucji systemu pruskiego w kierunku państwowości. Jednak przyjęcie marksowskiej tezy, że religia pogańska jest jedynie formą nadbudowy (odbicie) nad pierwotnymi stosunkami społecznymi⁶⁵ uniemożliwia mu dostrzeżenie szerszej perspektywy zmiany kulturowej. Powierski przyjmuje, że religia pogańska, szerzej można by chyba śmiało powiedzieć – pogańskie uniwersum symboliczne, była „głównym hamulcowym” postępu społecznego, jakim według niego było chrześcijaństwo, rozumiane tu i jako uniwersum symboliczne i jako pewna forma organizacji społecznej, powiązane ściśle z organizacją państwową⁶⁶.

Źródłowe przekazy potwierdzają dla XIII w. – zdaniem Powierskiego – gotowość Prusów do przyjęcia chrześcijaństwa. Nowa wiara zyskała zwolenników pośród mieszkańców Pomezanii, części Pogezanii i Sasinii, dotarła także na Sambię. Głównym oparciem misji byli nobilowie, a dojrzałość do misji można traktować jako uzyskanie przez pruskich nobilów pewnej przewagi nad ludnością pospolitą na wiecach. Chociaż – jak zauważa Powierski – reakcja pogańska wskazuje, że przewaga ta nie była ugruntowana. Badacz interpretuje popieranie przez nobilów misjonarzy jako wyraz „dążenia tak do złamania cementującego dotychczasową równość polityczną i demokrację wiecową pogaństwa, jak i do uzyskania ochrony przed ekspansją polską”⁶⁷. W takim kontekście – budowy władzy państwowej pod kierownictwem cystersów (państwo misyjne), interpretuje historię „poddanie się nobilów Lanzanii i ziemi lubawskiej biskupowi pruskiemu Chrystianowi i udzielony mu przez papieża monopol na prowadzenie misji w Prusach (z wyłączeniem interwencji książąt polskich)”⁶⁸. Powierski nie odrzuca hipotezy o moż-

⁶⁴ J. Powierski, *Czynniki warunkujące...*, s. 419.

⁶⁵ Ibidem, s. 409.

⁶⁶ Związek chrystianizacji z organizacją państwową uwidocznia się zdecydowanie – i potwierdza – w koncepcji tzw. chrystianizacyjnego przymusu państwowego. Stwierdza się tu konflikt barbarzyńsko-plemiennej ideologii wolnych i równych ludzi, instytucjonalizowanej poprzez wiec i wodzostwo oparte na prestiżu, z hierarchiczną wizją świata niesioną przez Kościół, dla którego organizacja państwowa z centralną, silną władzą stanowi nie tylko gwarancję ekonomicznego zabezpieczenia misji i łatwego sukcesu instytucjonalnego (masowe chrzty ludności) dzięki zaangażowaniu siły i autorytetu władzy, ibidem, s. 407 in.). Nie dostrzega się jednak, że hierarchiczne państwo jest rozwinięciem określonej ontoteologicznej koncepcji rzeczywistości.

⁶⁷ Ibidem, s. 409.

⁶⁸ Ibidem.

liwości utworzenia państwa misyjnego, opartego na współpracy cysterskich misjonarzy z przedstawicielami miejscowych elit. Misje cysterskie stanowią – jego zdaniem – wyjątkowy przykład sukcesów chrystianizacji przed powstaniem państwa. Przyjęcie chrześcijaństwa świadczy ponadto o – przynajmniej częściowej – gotowości społeczeństwa, do ukształtowania organizacji państwowej. W sumie, w okresie przed przybyciem zakonu krzyżackiego, istniały – według autora – siły popierające tendencje państwowotwórcze i chrystianizację, ale ostateczny brak państwowości i reakcja pogańska wskazują, że nie zdobyły one sobie jeszcze pełnej przewagi⁶⁹.

Jaćwiegowie – prymusi zmiany

Rozwój tendencji państwowotwórczych u Bałtów nie był – zdaniem Powierskiego – równomierny. W procesie tym wyprzedzali Prusów Jaćwiegowie. Przyjrzyjmy się repertuarowi przesłanek, które – zdaniem badacza – uprawomocniają taką tezę. Odkryte na terenie Jaćwieży tzw. groby książęce z okresu rzymskiego, interpretuje uczony jako wyraz tendencji do dziedziczenia funkcji przywódczych⁷⁰; zgoda na prowadzenie misji św. Brunona; występująca w źródłach postać księcia Nethimera, posiadającego wyższą pozycję niż ta, którą mieli naczelnicy pruscy wspomniani w Żywotach przy okazji misji św. Wojciecha; postać księcia Połekszan występująca u Kadłubka, który na dodatek wyżej ocenił zewnętrzne cechy ich kultury niż Prusów; do tego dochodzi jeszcze łupieska działalność Jaćwiegów⁷¹. Jako wyraz tendencji do przełamania oporu przeciw kształtowaniu się władzy książęcej w Jaćwieży, wskazuje autor, przykład wodza drużyny łupieskiej Skomonda (pierwsza poł. XIII w.), który był zarazem „czarownikiem” i wróżbiarzem, co sugeruje łączenie funkcji wodza (wojennego) i kapłana. Nie był on jednak wodzem ogólnojacwieskim. Szczególną pozycję w Jaćwieży zdobył z kolei naczelnik włości krasimskiej Skomand, który został w II powstaniu wodzem wszystkich Jaćwiegów. Proces budowy państwa jacwieskiego zahamowała inwazja krzyżacka. Zdaniem Powierskiego, Jaćwiegowie byli na pograniczu dwóch sfer rozwojowych, wyróżnionych przez badaczy estońskich: bardziej konserwatywnej z punktu widzenia perspektyw powstania państwowości strefy nadmorskiej (Prusowie, Kuronowie, Ozylijczycy) i strefy wewnętrznej z bardziej zaawansowanymi procesami państwowotwórczymi (Auksztota, Letgalia)⁷².

Konkludując autor stwierdził, że u Prusów miał miejsce wolny przebieg rozwoju różnic społeczno-majątkowych; w pewnej mierze hamowały go instytucje ustroju plemiennego i jego pogańska nadbudowa ideologiczna. Przyczyn opóźnień w budowie państwa, jak podaje Powierski, należy szukać poza samym ustrojem społecznym i ideologią, skoro ustrój społeczny, brak państwowości i pogaństwo stanowiły wzajemnie powiązane

⁶⁹ Ibidem.

⁷⁰ Odległość czasowa między okresem, w którym cmentarzyska te funkcjonowały, a wczesnym średniowieczem, wyklucza możliwość stwierdzenia instytucjonalnej ciągłości między społeczeństwem fundującym tzw. „książęce kurhany” a społeczeństwem wczesnego średniowiecza. Badaniom cmentarzyska z okresu wpływów rzymskich w Szwajcarii k. Suwałk poświęcony został tom czasopisma *Wiadomości Archeologiczne*, t. XXV/1–2, 1958.

⁷¹ J. Powierski, *Czynniki warunkujące...*, s. 414n.

⁷² Ibidem, s. 416–417.

elementy układu, którego uwarunkowania muszą być poszukiwane gdzie indziej. Jednocześnie zwraca badacz uwagę na szybkie przyspieszenie przemian w XII i – na większą skalę – na początku kolejnego stulecia. Zdaniem historyka należy przy tym uwzględnić ogólne opóźnienie budowy państwowości u ludów bałtyckich. Szukając wyjaśnienia przyczyn opóźnienia rozwojowego Prusów w stosunku do sąsiednich systemów społecznych sięga Powierski po marksowską teorię społeczną (kształtowania się społeczeństwa klasowego): „Jest oczywistym, aksjomatycznym, niezbędnym (co nie musi oznaczać, że wystarczającym) warunkiem powstania społeczeństwa klasowego i państwa osiągnięcie takiego poziomu rozwoju sił wytwórczych, który zapewnia stabilne (niezależne od przypadkowej koniunktury) uzyskiwanie nadwyżki produkcji, zwłaszcza artykułów żywnościowych, ponad przynajmniej minimalne potrzeby bezpośrednich producentów. [...] Bez istnienia stabilnej nadwyżki produkcyjnej nie można sobie wyobrazić istnienia ani klas eksploatujących, ani państwowego aparatu władzy”⁷³.

Głównym czynnikiem wpływającym na procesy społeczne w Prusach (głównie chodzi tu Powierskiemu o kształtowanie się społeczeństwa klasowego) był więc stan gospodarki (baza). Autor wskazuje na istnienie sprzężenia zwrotnego między procesami różnicowania majątkowego, kształtowania państwa i tworzenia wielkiej własności ziemskiej. Stąd też wniosek, że przyczyn opóźnienia i rozwoju państwowości i przyczyn opóźnienia różnicowania społeczno-majątkowego należy szukać wśród tych samych – gospodarczych czynników; tych zaś – poza wąsko rozumianą sferą działalności publicznej i ideologicznej. W tej perspektywie kontakty wojskowe czy wyprawy łupieskie niewątpliwie sprzyjały wzrostowi różnic majątkowych (czyli powstaniu klas). Niemniej, w uznaniu Powierskiego, te czynniki nie mają zasadniczego znaczenia dla rozwoju tendencji państwowotwórczych u ludów bałtyckich. Znaczący udział w społeczeństwie zachodniobałtyckim ludzi dysponujących własnymi końmi i zapewne też bronią stanowić mógł czynnik sprzyjający utrzymywaniu się samorządowych form ustroju wiecowo-plemiennego i tym samym po części hamujący powstanie państwa.

Jak nie państwo to co? – zamiast zakończenia

Przestawiliśmy w bardzo ogólnym zarysie dwie wersje realizacji paradygmatu *od plemienia do państwa*, których przedmiotem była ewolucja pruskich systemów społecznych. Sformułowane one zostały w odstępnie kilkudziesięciu lat: koncepcja Henryka Łowmiańskiego – przed II wojną światową, natomiast koncepcja Jana Powierskiego już po tej wojnie. Pomimo zasadniczych różnic w sposobie wyjaśniania przyczyn i czynników opisywanych zmian społeczno-kulturowych, na które niewątpliwie wpływ miała również głęboka zmiana kulturowa dotycząca warunków prowadzenia dyskursu naukowego, jaka zaszła w Polsce po II wojnie światowej, obie koncepcje odwołują się do tej samej ontologicznej podstawy rozumienia społeczeństwa i jego zmiany. Podstawę tę tworzy –

⁷³ Ibidem, s. 419. Autor przywołuje przy tej okazji analogiczne założenia ontologiczne przyjmowane przez Łowmiańskiego, por. H. Łowmiański, *Początki Polski...*, t. 3, s. 11 i n. Warto zauważyć, że we wcześniejszych pracach, choćby tych z okresu wileńskiego ta marksistowska ontologia się nie pojawia w argumentacji. Ontologia społeczna przyjmowana przez uczonego w poznańskim okresie jego pracy naukowej byłaby być może bardzo interesującym studium z zakresu historii nauki polskiej.

jak się zdaje – za każdym razem pojęcie państwa jako teleologicznie rozumiana zasada procesu społecznego. Zasadę tę możemy rozwinąć w sposób następujący: normalny rozwój społeczeństw prowadzi do ich różnicowania się, pogłębiania i instytucjonalizacji owego rozwarstwienia (np. w postaci tworzenia klas społecznych, ale nie tylko), wreszcie do ukształtowania silnych ośrodków władzy i dominacji, w celu utrzymania przewagi jednej lub kilku głównych grup uczestniczących w grze społecznej. Instytucjonalizacja tych ośrodków władzy prowadzi w konsekwencji – w „normalnym” i koniecznym procesie – do wytworzenia organizacji państwowej. Zadanie historyka takich społeczności polega na tym, by określić poziom rozwoju badanego systemu w uchwytowanym momencie historycznym oraz zdiagnozować jak najlepiej zestaw czynników wchodzących w grę w procesie formowania danego państwa. Procedura ta ma pozwolić znaleźć odpowiedź na pytanie *ex post*: dlaczego jednemu badanemu systemowi społecznemu budowa państwa się udała, a drugiemu nie.

Jeśli jednak zakwestionujemy teleologię *civitas*, jak również założenie o istnieniu obiektywnych praw rozwoju społeczeństw, a przecież nie jest to trudne, to co pozostaje z wielostronicowych analiz społeczno-kulturowych warunków procesu państwowotwórczego? Naszym zdaniem zebrany i przeanalizowany przez omawianych badaczy materiał źródłowy, ich eksplanacje i interpretacje, pozbawione owej metafizycznej „podbudowy” pozostają dalej znakomitymi, szczegółowymi analizami zmiany kulturowej pruskich, czy szerzej – bałtyjskich – systemów społecznych. W naszym szkicu raz po raz zwracaliśmy uwagę na celne spostrzeżenia i intuicje dotyczące możliwych konceptualizacji procesu społecznego u Prusów. Oczywiście moglibyśmy formułować katalog interpretacyjnych „nadużyć”, nieuprawnionych ekstrapolacji, czy też przyjmowanych apriorycznych przesłanek, z których najcięższą jest przyjęcie swoistej hipostazy – czyli samych Prusów i rozumienia tego „bytu społecznego”, chociaż – podkreślmy – niekonsekwentnie, jako pewnej jedności. Optyka taka wydaje nam się w pewnym sensie implikacją myślenia w ramach uznanego paradygmatu. Gdy jednak zakwestionujemy przekonanie o nieuchronnym kierunku rozwoju *od plemienia do państwa*, to pozostanie nam dalej wartościowy opis dynamiki zmian społecznych realizujących różne warianty autopojezy w zmiennym środowisku. Zatem na postawione w tytule tego paragrafu pytanie: jeśli nie państwo to co? – odpowiadamy – zmiana! Zdajemy sobie sprawę, że zaproponowana odpowiedź jest tyleż prawdziwa co banalna, ale wydaje nam się, że takie właśnie – niezteologizowane podejście pozwala na rozwinięcie najszerszego możliwego repertuaru konceptualizacji procesu społecznego.

Postulowany tu opis zmiany kulturowej wymaga – po pierwsze – wolnego od *a priori* przyjmowanych interpretacji powrotu do samych tekstów źródłowych; po drugie zaś – odniesienia ich do możliwie najbardziej otwartej teorii systemów społecznych i po trzecie wreszcie – odwołania się do jakiejś teorii samej zmiany, która ma być przedmiotem opisu. Skoro zatem przyznajemy tu, że każda próba opisu i zrozumienia procesu społecznego wymaga teorii, to dlaczego kwestionujemy możliwość jego interpretacji w ramach teorii prymitywnego państwa, jak to próbowali uczynić analizowani badacze? Otóż różnica naszym zdaniem tkwi właśnie w owej teleologicznej ontologii, którą dostrzegamy zarówno u Łowmiańskiego, jak i Powierskiego i w przyjmowanym przez ten pogląd przekona-

niu, że oparty on został na empirycznych przesłankach. Przede wszystkim, zasada *civitas*, aby być teleologiczną podstawą wnioskowania, musiałaby mieć charakter uniwersalny, czyli być prawem powszechnym, a takiego nie sposób sformułować na podstawie indukcji, a do tej przecież odwołują się analizowani badacze. Po drugie – stwierdzenie funkcjonowania społeczeństw nie organizujących się w państwo, częściowo przynajmniej falsyfikuje mocną wersję paradygmatu, w której zasada *civitas* uznawana jest za uniwersalne prawo rozwoju społecznego. Po trzecie wreszcie – problemy ze zbudowaniem poprawnej definicji samego pojęcia państwa, tzn. takiej która wskazywałaby zestaw właściwości zarazem koniecznych i wystarczających do klasyfikacji poszczególnych systemów społecznych jako realizacji modelu pojęciowego, sprawiają, że traci ono swoją wartość dystyngtywną, a zbudowana na nim teoria – wartość heurystyczną.

Doskonały warsztat historyczny, jakim dysponowali obaj analizowani przez nas badacze, „spotkał się” w ich pracy naukowej z ograniczającą możliwości interpretacyjnej teorią sprowadzającą różnorodność i wielotorowość procesów społecznych do jedności paradygmatu *od plemienia do państwa*. Naszym zdaniem, podstawowym niedostatkim metodologicznym obu historyków był zatem „niedostatek” teorii – odpowiednio szerokiego zaplecza teoretycznego, które pozwoliłoby rozwijać i testować alternatywne drogi opisu i rozumienia tego „co się działo” z pruskimi społecznościami. Przyczyn tego stanu rzeczy można upatrywać – z jednej strony – w słabości rozwijającej się dopiero teorii społecznej, z drugiej zaś – w problemach komunikacji interdyscyplinarnej i w samych metodologicznych podstawach nauk historycznych, które jakże często zapoznają fakt, że ich przedmiotem poznania nie są źródła historyczne, ale proces społeczny, a jego zrozumienie czy interpretacja wymaga sięgnięcia do metodologii dyscyplin, które właśnie tym procesem się zajmują. Podsumowując – zgłoszony tu przez nas metodologiczny postulat – więcej teorii w historii – uważamy za ciągle nader aktualny.

Bibliografia

- Antoniewicz Jerzy, *Prusowie we wczesnym średniowieczu i zarys ich kultury materialnej*, [w:] *Szki-ce z dziejów Pomorza*, t. 1. Pomorze średniowieczne, Warszawa 1958, s. 121–159.
- Długokęcki Wiesław, *Instytucja wodzostwa u Prusów w XIII wieku*, [w:] *Instytucja „wczesnego państwa” w perspektywie wielości i różnorodności kultur*, red. J. Banaszkiewicz, K. Kara, H. Mamzer, Poznań 2013, s. 355–387.
- Dobrosielska Alicja, *Prusy pogańskie – w drodze ku państwowości*, Pruthenia, t. 7 (2012), s. 247–256.
- Dobrosielska Alicja, *Przemiany Prus pogańskich – możliwości poznawcze. Uwagi na marginesie książki D.A. Sikorskiego „Instytucje władzy u Prusów w średniowieczu (na tle struktury społecznej i terytorialnej)”*, Komunikaty Warmińsko-Mazurskie, 2013, nr 2 (280), s. 385–402.
- Dobrosielska Alicja, Radzicki Bogdan, *Między Cholinun a Rzymem. Uwagi na temat możliwości rekonstrukcji historycznej horyzontu aksjologicznego i warunków głębokiej zmiany kulturowej w Prusach między wiekami X a XIII*, Pruthenia, t. 6 (2011), s. 25–60.
- Gross Feliks, *Państwo plemienne i państwo cywilne*, Kultura i społeczeństwo, t. 38 (1994), s. 23–33.
- Instytucja „wczesnego państwa” w perspektywie wielości i różnorodności kultur*, red. Jacek Banaszkiewicz, Michał Kara, Henryk Mamzer, Poznań 2013.
- Kamiński Aleksander, *Jaćwież. Terytorium, ludność, stosunki gospodarcze i społeczne*, Łódź 1953.
- Kujot Stanisław, *Dzieje Prus Królewskich*, cz. 1 (do roku 1309), Roczniki Towarzystwa Naukowe w Toruniu, R. 20, 1910.
- Kulakov Vladimir Inanowicz, *Drevnosti Prusov VI–XIII*, Moskwa 1990.
- Kulakov Vladimir Ivanowicz, *Die Kulturen und Stämme auf westlicher Grenze der Welt der Bal-ten*, [w:] *Kraje słowiańskie w wiekach średnich. Profanum i sacrum*, red. H. Kóčka-Krenz, W. Łoziński, Poznań 1998, s. 625–633.
- Labuda Gerard, Biskup Marian, *Dzieje zakonu krzyżackiego w Prusach. Gospodarka – Społeczeństwo – Państwo – Ideologia*, Gdańsk 1986.
- Luhmann Niklas, *Systemy społeczne. Zarys ogólnej teorii*, przeł. M. Kaczmarczyk, Kraków 2012.
- Łowmiański Henryk, *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, t. 1,2, Nakładem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, Wilno, 1931, 1932.
- Łowmiański Henryk, *Stosunki polsko-pruskie za pierwszych Piastów*, Przegląd Historyczny, 11 (61), R. 1959, s. 152–179.
- Łowmiański Henryk, *Początki Polski*, t. 1–6 r. 1964–1985.
- Łowmiański Henryk, rec.: J. Powierski, *Stosunki polsko-pruskie do 1230 r. ze szczególnym uwzględnieniem roli Pomorza Gdańskiego*, Toruń 1968, Zapiski Historyczne, t. 36(1971), z. 1, s. 142–148.
- Łowmiański Henryk, *Prusy – Litwa – Krzyżacy*, Warszawa 1989.
- Mielczarski Stanisław, *Misja pruska świętego Wojciecha*, Gdańsk 1967.
- Okulicz Jerzy, *Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w. n.e.*, Wrocław 1973.
- Paśuto Władimir Tierientjewicz, *Christburski (Kiśporski) dogovor 1249 g. kak istoreczeskij istocznik*, Problemy istocznikowiedienija, t. 7(1957), s. 357–390.
- Paśuto Władimir Tierientjewicz, *Obrazowanie litovskogo gosudarstva*, Moskwa 1959.
- Posern-Zieliński Aleksander, Kairski Michał, *Początki państwa w ujęciu antropologicznym*, [w:] *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 318–337.

- Powierski Jan, *Św. Wojciech w Polsce i w Prusach (Na marginesie pracy Stanisława Mielczarskiego Misja pruska św. Wojciecha, Rozprawa habilitacyjna, WSP Gdańsk 1966, ss. 231 + 1 mapa), Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, nr 4(1966), s. 559–584.
- Powierski Jan, *Czynniki warunkujące rozwój polityczny ludów zachodniobałtyjskich*; przedruk [w:] *Prussica. Artykuły wybrane z lat 1965–1995*, red. J. Trupinda, Malbork 2004, t. 1, s. 399–454 (pierwodruk: *Acta Baltico-Slavica*, t. 19(1990), s. 93–143).
- Powierski Jan, *Bogini Kurkō i niektóre aspekty społeczno-gospodarcze wierzeń pruskich* [w:] *Prussica. Artykuły wybrane z lat 1965–1995*, red. J. Trupinda, Malbork 2004, t. I, s. 129–149 (pierwodruk: Bydgoskie Towarzystwo Naukowe. Prace Wydziału Nauk Humanistycznych Seria C, nr 16, Prace Komisji Historii XI, Warszawa–Poznań 1975, s. 3–22).
- Radzicki Bogdan, *Instytucje władzy... A teoria społeczna. Przyczynek do historii społecznej Prusów, Pruthenia*, t. 7(2012), s. 267–281.
- Samsonowicz Henryk, *Plemię i państwo*, *Kwartalnik Historyczny*, 2005, r. 112, z. 3, s. 5–20.
- Sikorski Dariusz Adam, *Instytucje władzy u Prusów w średniowieczu (na tle struktury społecznej i terytorialnej)*, Olsztyn 2010.
- Tyszkiewicz Jan, *Jaćwingowie, ich odrębność plemienna i wierzenia*, [w:] *Święty Brunon. Patron lokalny czy symbol jedności Europy i powszechności Kościoła*, red. A. Kopiczko, Olsztyn 2009, s. 149–158.
- Vercamer Grischa, *Siedlungs-, Sozial- und Verwaltungsgeschichte der Komturei Königsberg in Preußen (13.–16. Jahrhundert)*, Marburg 2010.
- Wenskus Reinhard, *Die gens Candein. Zur Rolle des preußischen Adel bei der Eroberung und Verwaltung Preußens*, *Zeitschrift für Ostforschung*, t. 10(1961), s. 84–10.
- Wenskus Reinhard, *Studien zur Geschichte der Ritterschaft im Ordensland Preussen*, *Altpreuussische Geschlechterkunde*, Neue Folge, t. 15(1984/1985), s. 1–72.
- Wenskus Reinhard, *Über einige Probleme der Sozialordnung der Prußen*, [w:] *Ausgewählte Aufsätze zum frühen und preußischen Mittelalter*, red. H. Patze, Sigmaringen 1986, s. 413–434.

A tribu ad civitatem. The Paradigm of a State in the Polish Historiography of the Old Prussians

S u m m a r y

Keywords

the early state, Prussia, the Prussians, Łowmiański, Powierski

What makes one of the basic interpretative assumptions in the historiography of the Old Prussians in the early Middle Ages is the common belief that describing the dynamics of the Old Prussian social systems is possible only within a paradigm that can be described as: a tribu ad civitatem. That paradigm not only decides on cognitive questions formulated within the historiographical discourse but also basically formulates the sole subject of the discourse. Scientists of various proveniences and ideological options consider that assumption to be so natural and resulting from a historical process that they do not notice its theoretical, and in fact philosophical, character.

Accepting such a cognitive perspective also determines the way that scholars valorize the old Prussian social system. It is generally accepted that a historiographically acceptable process of cultural changes should develop from a lower, more primitive social system (e.g.: a tribal organization) towards a more complex, and thus more developed, form of social organization, which is the state. What is supposed to prove the evolutionary superiority of the state over other organizational forms of social systems is a set of historical facts in which state systems conquered and subordinated systems of lower organizations.

The article verifies the explanatory value of such outlined paradigm of historiographical thought in relation to Old Prussian social systems basing on the example of two leading researchers from the past generation who dealt with the Old Prussian social history: Henryk Łowmiański and Jan Powierski.

Henryk Łowmiański researched the issue of the Old Prussian statehood mostly in his pre-war, Vilnius-based, period of scientific work. His viewpoint of the Old Prussian statehood is ambiguous. On the one hand, he considers any political organization to be a state (at least on the level of the so-called organizational unity of a tribe), on the other hand, he questions its existence concluding that from a lack of a monarch institution, which is understood as a superior authority of the state.

The concept of Old Prussian development proposed by Łowmiański states that as early as in the 10th century inhabitants of the Old Prussian lands were in a period of transition from a tribe and kinship system to a state one. According to the researcher, formation of the Old Prussian state was delayed by earlier formations of Slavic monarchies in its neighbourhood. What proves state-formation trends in Old Prussians, in his opinion, is their plundering expansion. Moreover, the level of Old Prussian economic development did not differ from the one in Poland or Ruthenia, which makes the researcher exclude the thesis of the Old Prussian economic backwardness being a crucial obstacle in formation of their state. Eventually, the scholar accepted that formation of the Old Prussian State was halted by an external aggression: the conquest of Old Prussia by the Teutonic Order.

Jan Powierski takes a different stand within the same paradigm. He understands political development as a process of statehood formation and he has no doubts that Old Prussians were

on their way to form a state. The researcher also unequivocally interprets the cultural change from a tribal organization to a state one as a progress.

What Powierski includes into the factors that inhibited developing of the Old Prussian social system into a state is mostly a lack of their organizational unity. Thus, his viewpoint differs here from that of Łowmiański. Powierski is also far more interested in the state-forming factors of the Old Prussian social system. Although, according to the researcher, no early medieval sources provide grounds for the thesis on the existence of the Old Prussian statehood, it is possible to find elements indicating that their system was going to form a state. Those mostly include: 1) plundering rides; 2) Christianization trends; 3) consolidation processes; 4) cultural communication with more developed organizations.

In Powierski's opinion, it was the economy level that was the most influential factor in social processes of the Old Prussia. What he considers to be an indispensable condition to form a class society and a state is achieving such a level of development for the production forces that would ensure a stable (situation-independent) surplus of products, particularly of food, which goes beyond the minimal demand of direct producers.

In the conclusions to the article, the authors stress the fact that although detailed analyses and conclusions from the analysed concepts may be significant to understand Old Prussian social systems, it is inscribing an external teleology into the social process that blocks from noticing autopoietic system in them. In our opinion, formulating a description of any social system within an a priori accepted teleological ontology is not the same as accepting the etic perspective as cognitively equivalent to the emic perspective. It can be said that the civitas paradigm is a meta-level of thinking about the social reality, on which the relevant methodological perspectives are formed. However, the problem is not to fit Old Prussians into the frameworks of the system that is currently at our disposal but to perceive them as a system itself.

A tribu ad civitatem. Das Paradigma des Staates in der polnischen Historiographie der Prußen

Zusammenfassung

Schlagwörter:

frühe Form von Staatlichkeit, Preußen, Prußen, Łowmiański, Powierski

Eine der Grundannahmen der Interpretation von historischen Texten, die die Prußen im frühen Mittelalter betreffen, ist die – fast ausschließlich auftretende – Überzeugung, dass die Beschreibung der Dynamik der prußischen Gesellschaftssysteme nur Rahmen des Paradigmas möglich ist, das als „a tribu ad civitatem“ bezeichnet werden kann. Dieses Paradigma bestimmt nicht nur über die im Rahmen des historischen Diskurses gestellten Erkenntnisfragen, sondern formuliert grundsätzlich den Diskursgegenstand. Wissenschaftler unterschiedlicher Herkunft und unterschiedlicher ideologischer Optionen gehen so sehr von der Natürlichkeit dieser Annahme aus,

die sich aus dem historischen Prozess ergebe, dass sie ihren im Grunde genommen philosophischen Charakter nicht erkennen.

Die Annahme einer solchen kognitiven Perspektive bestimmt auch die Bewertung des Gesellschaftssystems der Prußen durch die Forscher. Allgemein wird davon ausgegangen, dass ein historiographisch annehmbarer Prozess des Kulturwandels von einer „niederen“, primitiveren Gesellschaftsordnung (z.B. Stammesorganisation) zu einer „komplexeren“ und damit „entwickelteren“ Form gesellschaftlicher Organisation, die der Staat darstellt, sich entwickeln sollte. Den Beweis für die evolutionäre Überlegenheit des Staates gegenüber anderen Formen der Organisation gesellschaftlicher Systeme hat ein Ensemble historischer Fakten von Eroberung und Unterwerfung einfacher organisierter Systeme durch staatliche Systeme zu liefern.

In diesem Artikel überprüfen wir das Erklärungspotential des so beschriebenen Paradigmas historiographischen Denkens in Bezug auf die prußischen Gesellschaftssysteme anhand von zwei führenden Historikern der prußischen Geschichte der letzten Generation: Henryk Łowmiański und Jan Powierski.

Henryk Łowmiański beschäftigte sich mit der Frage der Staatlichkeit bei den Prußen vor allem in der Vorkriegszeit – in der Wilnaer die Zeit seiner wissenschaftlichen Arbeit. Die Position des Historikers in der Frage der Staatlichkeit bei den Prußen ist nicht eindeutig. Einerseits hält es für einen Staat, bzw. eine frühe Form von Staatlichkeit jede politische Organisation (zumindest auf der Ebene der sogenannten Stammesorganisation), andererseits bezweifelte er seine Existenz aufgrund des Fehlens der Institution des Monarchen, verstanden als oberste Autorität des Staates. Nach der von Łowmiański vorgeschlagenen Konzeption der Entwicklung der prußischen Lande befanden sich schon im zehnten Jahrhundert die Bewohner Preußens in einer Übergangsphase von der Familien- und Stammesordnung zum Staat. Die Schaffung eines Staates der Prußen wurde für den Wilnaer Historiker durch die frühe Entstehung slawischer Monarchien in der Nachbarschaft verzögert. Ein Zeugnis für die staatsbildende Tendenz ist für ihn die Zunahme der prußischen Beutezüge. Ebenfalls unterschied sich das Niveau der wirtschaftlichen Entwicklung Preußens nicht von dem in Polen oder in Russland, was für den Wissenschaftler die These ausschließt, dass die wirtschaftliche Rückständigkeit Preußens ein ernstes Hindernis für die Staatsbildung darstellte. Letztendlich ging Łowmiański davon aus, dass die Staatsbildung bei den Prußen durch äußere Aggression behindert wurde – die Eroberung Preußens durch den Deutschen Orden.

Einen anderen Standpunkt, jedoch ebenfalls im Rahmen des selben Paradigmas, nahm Jan Powierski ein. Politische Entwicklung verstand dieser Autor als Prozess der Staatswerdung. Er hatte dabei keinerlei Zweifel, dass die Prußen auf dem Weg zur Staatsbildung waren. Die kulturellen Veränderungen, die auf dem Übergang von der Stammes- zur Staatsorganisation beruhen, interpretierte dieser Autor ebenfalls eindeutig als Fortschritt.

Zu den Faktoren, die die Entwicklung des Gesellschaftssystems der Prußen in Richtung Staatlichkeit verzögerten, zählte Powierski in erster Linie das Fehlen einer organisatorischen Einheit. Hier nahm er also einen anderen Standpunkt als den von Łowmiański vorgeschlagenen ein. Ihn interessierten staatsbildende Faktoren im prußischen Gesellschaftssystem eindeutig mehr. Obwohl – nach Ansicht des Autors – die frühmittelalterlichen Quellen keine Grundlage für die These von der Existenz von Staatlichkeit bei den Prußen geben, können dennoch Elemente diagnostiziert werden, die indizieren, dass das System auf die Bildung staatlicher Ordnung zielte. Dazu gehören vor allem: 1) Raubzüge; 2) Tendenzen zur Christianisierung; 3) Konsolidierungsprozesse, 4) die kulturelle Kommunikation mit entwickelteren Organisationen. Der wichtigste Faktor, der die gesellschaftlichen Prozesse in Preußen beeinflusste war – nach Powierski – der Zustand der Wirtschaft. Als notwendige Voraussetzung für die Schaffung einer Klassengesell-

schaft und des Staates nahm Powierski ein solches Maß an Entwicklung der Produktivkräfte an, dass sie stabile (unabhängig von den Zufällen der Konjunktur) Überschüsse erzielen konnte, vor allem von Lebensmitteln, die über den Mindestbedarf der direkten Produzenten hinausgingen.

Abschließend betonen die Autoren, dass, obwohl die detaillierten Analysen und Schlussfolgerungen der analysierten Konzeptionen für das Verständnis der preußischen Gesellschaftssysteme grundlegend sein können, ihre interne Teleologie es nicht erlaubt, diese als autopoetische Systeme zu sehen. Die Beschreibung eines sozialen Systems im Rahmen einer a-priori angenommenen teleologischen Ontologie ist – unserer Meinung nach – nicht dasselbe wie die Annahme einer vergleichenden Perspektive. Man kann sagen, dass das Paradigma der *civitas* eine Metaebene des Denkens über die gesellschaftliche Realität ist, auf der erst die entsprechenden methodologischen Perspektiven formuliert werden. Das Problem liegt allerdings nicht darin, die Preußen an die Systemfenster anzupassen, über die wir gerade verfügen, sondern sie selbst als System zu sehen.

Übersetzung: *Joachim Stephan*

PRUTHENIA

IX



Pismo poświęcone Prusom
i ludom bałtyjskim

Zeitschrift für Geschichte
und Kultur der Prußen
und der baltischen Völker

Journal of the history
of Prussians and the Baltic Nations

Rada Naukowa:

*Wiesław Długokęcki, Kazimierz Grążawski, Sławomir Józwiak,
Jacek Kowalewski, Wojciech Nowakowski, Norbert Ostrowski,
Leszek P. Słupecki, Matthias Wemhoff*

Komitet Redakcyjny:

*Grzegorz Białuński (redaktor), Mirosław J. Hoffmann, Alina Kuzborska,
Jerzy M. Łapo, Marek M. Pacholec, Bogdan Radzicki (zastępca redaktora),
Ryszard Sajkowski, Seweryn Szczepański (sekretarz),
Joachim Stephan (native speaker jęz. niemieckiego),
Aleksander Pluskowski (native speaker jęz. angielskiego)*

Pozaautorskie tłumaczenia streszczeń i spisu treści:

j. niemiecki – *Joachim Stephan, Alina Kuzborska;*
j. angielski – *Andrzej Gierszewski, Aleksander Pluskowski*

Opracowanie graficzne, skład (DTP) i projekt okładki:

Marek M. Pacholec

Wydawca

Towarzystwa Naukowego
PRUTHENIA

ISSN: 1897-0915

Olsztyn 2014

Czasopismo PRUTHENIA ukazuje się równolegle
w wersji drukowanej oraz elektronicznej

Wersja elektroniczna (PDF) Rocznika dostępna jest pod adresem:
<http://pismo.pruthenia.pl>



Wydanie drukowane jest wersją pierwotną czasopisma

CONTENTS

HISTORY

- Wiesław Długokęcki, *The Prussians in the Fischauer Fens from the 13th until the mid-16th century* 7

ARCHAEOLOGY

- Vladimir I. Kulakov, *An assemblage of two gold torques from Mloteczno/Hammersdorf and a torq of the R300 type in the Baltic lands* 45
- Patrycja Piorun, *Elements of horse equipment in the Sudovian culture* 65
- Łukasz Szczepański, *Ostróda-Zajezerze Site 10. New Sources for the Settlement of the West Baltic Barrow Culture in the Drwęca River Valley* 109

SOCIETY – CULTURE – LANGUAGE

- Alicja Dobrosielska, *A tribu ad civitatem. The Paradigm of a State in the Polish*
Bogdan Radzicki, *Historiography of the Old Prussians* 121
- Norbert Ostrowski, *History in the light of linguistic sources – the social life of the ancient Balts* 147
- Joanna Katarzyna Sokal, *The author and date of the Iura Prutenorum* 161

DISCUSSIONS – POLEMICS – REVIEWS

- Grzegorz Białuński, *Cognati or agnati? A note on the family in pagan Prussia* 183
- Elżbieta Szkie z dziejów Barczewa, red. G. Białuński, R. Klimek,
Kowalczyk-Heymann, *A. Kuzborska, Barczewo 2014, Centrum Kultury i Promocji*
(rec.) *Gminy w Barczewie, ss. 206* 207
- Seweryn Szczepański, *The world of the Balts – no longer so mysterious? (a side note on the exhibition and book Svět tajemných Baltů)* 209

CHRONICLE

- Sławomir Wadył, *In memory of Mieczysław Haflika* 217
- Seweryn Szczepański, *Conference Report: Badania archeologiczne dawnej Pomezanii w latach 2012–2013 (Archaeological research of Pomesania in 2012-2013)* 221
- Bogdan Radzicki, *Report on activities Pruthenia Society for the year 2014* 227

Contributors 235

INHALTSVERZEICHNIS

GESCHICHTE

- Wiesław Długokęcki, *Prußen auf dem Fischauer Werder vom 13. bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts* 7

ARCHÄOLOGIE

- Vladimir I. Kulakov, *Ein Ensemble von zwei goldenen Halsringen aus Hammersdorf/Młoteczno, Kr. Braunsberg und Barren Typus R300 in den baltischen Ländern* 45
- Patrycja Piorun, *Elemente des Pferdegeschirrs in der Sudauer Kultur* 65
- Lukasz Szczepański, *Der archäologische Fundort Ostróda-Zajezerze (Osterode-Seegertswalde), Fundstelle 10. Neue Quellen zur Siedlungsgeschichte der westbaltischen Grabhügelkultur im Drewenz-Tal* 109

GESELLSCHAFT – KULTUR – SPRACHE

- Alicja Dobrosielska, *A tribu ad civitatem. Das Paradigma des Staates*
Bogdan Radzicki, *in der polnischen Historiographie der Prußen* 121
- Norbert Ostrowski, *Geschichte im Licht der Sprachdaten – das Gesellschaftsleben der frühgeschichtlichen Balten* 147
- Joanna Katarzyna Sokal, *Der Verfasser und die Abfassungszeit der Iura Prutenorum* 161

DISKUSSIONEN – POLEMIKEN – BEWERTUNGEN

- Grzegorz Białuński, *Kognaten oder Agnaten? Ein Beitrag zur Frage der Familie bei den heidnischen Prußen* 183
- Elżbieta Szkice z dziejów Barczewa, red. G. Białuński, R. Klimek,
Kowalczyk-Heymann, *A. Kuzborska, Barczewo 2014, Centrum Kultury i Promocji*
(rec.) *Gminy w Barczewie, ss. 206* 207
- Seweryn Szczepański, *Die Welt der Balten – schon nicht mehr so geheimnisvoll? (Anmerkungen zur Ausstellung und zum Buch: Svēt tajemņých Baltū)* 209

CHRONIK

- Sławomir Wadył, *Erinnerungen an Mieczysław Haftka* 217
- Seweryn Szczepański, *Konferenzbericht: Archäologische Forschungen im ehemaligen Pomesanien in den Jahren 2012–2013* 221
- Bogdan Radzicki, *Tätigkeitsbericht der Gesellschaft Pruthenia für das Jahr 2014* 227
- Annotationen über Autoren* 235

SPIS TREŚCI

HISTORIA

- Wiesław Długokęcki, *Prusowie na Żuławach Fiszewskich od XIII do połowy XVI wieku. Zagadnienie akulturacji i asymilacji Prusów jako problem badawczy* 7

ARCHEOLOGIA

- Vladimir I. Kulakov, *Zespół dwóch złotych naszyjników/pierścieni z Młoteczna (Hammersdorf) i grzywny typu R300 w krajach nadbałtyckich* 45
- Patrycja Piorun, *Elementy rzędu końskiego w kulturze sudowskiej* 65
- Łukasz Szczepański, *Stanowisko Ostróda-Zajezerze, stan. 10. Nowe źródła do osadnictwa kultury kurhanów zachodniobałtyjskich w dolinie Drwęcy* 109

SPOŁECZEŃSTWO – KULTURA – JĘZYK

- Alicja Dobrosielska, *A tribu ad civitatem. Paradygmat państwa w polskiej*
Bogdan Radzicki, *historiografii poświęconej Prusom* 121
- Norbert Ostrowski, *Historia w świetle danych językowych – życie społeczne dawnych Baltów* 147
- Joanna Katarzyna Sokal, *Autor i czas redakcji Iura Prutenorum* 161

DYSKUSJE – POLEMKI – RECENZJE

- Grzegorz Białuński, *Cognati czy agnati? Przyczynek w sprawie rodu u pogańskich Prusów* 183
- Elżbieta Szkiele, *Szkice z dziejów Barczewa, red. G. Białuński, R. Klimek,*
Kowalczyk-Heymann, *A. Kuzborska, Barczewo 2014, Centrum Kultury i Promocji*
(rec.) *Gminy w Barczewie, ss. 206* 207
- Seweryn Szczepański, *Świat baltów – już nie taki tajemniczy? (na marginesie wystawy i książki: Svět tajemných Baltů)* 209

KRONIKA

- Sławomir Wadył, *Wspomnienie o Mieczysławie Haftce* 217
- Seweryn Szczepański, *Sprawozdanie z konferencji: Badania archeologiczne dawnej Pomezanii w latach 2012–2013* 221
- Bogdan Radzicki, *Sprawozdanie z działalności TNP za rok 2014* 227

Noty o autorach 235